



POKUTA

CZY

Upamiętanie?

*O upamiętaniu, wierze,  
uczuciach i uczynkach*

*Marcin Kozera*

# Pokuta czy upamiętanie?

O upamiętaniu, wierze, uczuciach i  
uczynkach

Marcin Kozera

## Reformowany Kościół Protestancki

### Reformowani.info

Autor zezwala na powielanie, przechowywanie w systemie wyszukiwania oraz na przekazywanie niniejszej książki pod warunkiem niedokonywania w niej jakichkolwiek zmian.

O ile nie wskazano inaczej, cytaty z Pisma Świętego pochodzą z Uwspółcześnionej Biblii Gdańskiej (UBG).

We wszystkich cytowaniach UBG słowo pokuta zostało zastąpione słowem upamiętanie.

Wszystkie podkreślenia w cytatach są własne i nie występują w oryginałach.

ISBN 978-83-969118-1-0

Projekt okładki: Artur Szarachimow

Korekta: Robert Jarosz

Tę książkę dedykuję Reformowanemu Kościołowi  
Protestanckiemu, dziękując wszystkim jego członkom,  
diakonom i starszym za wytrwałą pracę dla Chrystusa  
oraz za modlitwy.

*A sługa Pana nie powinien wdawać się w kłótnie, lecz ma być uprzejmy względem wszystkich, zdolny do nauczania, cierpliwie znoszący złych, łagodnie nauczający tych, którzy się sprzeciwiają; może kiedyś Bóg da im upamiętanie, aby uznali prawdę i żeby oprzytomnieli, wyrwali się z siideł diabła, przez którego zostali schwytni do pełnienia jego woli.*

**2 Tym. 2:24-26**

## SPIS TREŚCI

---

Przedmowa .....	1
Rozdział 1 – zarys problematyki .....	3
Historyczne zniekształcenie .....	4
Biblijna analiza znaczenia .....	9
Użycie Janowe, czas tranzytu między dyspensacjami .....	10
Pierwsze świadectwo .....	10
Drugie świadectwo .....	11
Trzecie świadectwo .....	13
Czwarte świadectwo .....	14
Wnioski wstępne .....	15
Historyczna ciągłość doktryny .....	16
Ostrzeżenie .....	17
Rozdział 2 – początek nowej dyspensacji .....	19
Redefinicja terminu .....	20
Historia Reformy .....	21
Użycia Jezusowe, początek nowej dyspensacji .....	23
Pierwsze świadectwo .....	24
Drugie świadectwo .....	25
Trzecie świadectwo .....	26
Dalsze wnioski .....	28
Historyczna ciągłość doktryny .....	29
Rozdział 3 – użycia w czasie rozwoju Kościoła .....	31
Biblijna analiza znaczenia .....	33
Użycia Łukaszkowe, rozwój Kościoła .....	34
Pierwsze świadectwo .....	35
Drugie świadectwo .....	36

Trzecie świadectwo.....	37
Czwarte świadectwo.....	38
Kolejne wnioski .....	40
Historyczna ciągłość doktryny .....	41
Rozdział 4 – użycia w kościele dojrzewającym .....	44
Negacja doktryny .....	46
Argument naturalnego języka .....	49
Użycia Pawłowe, kościół dojrzewający .....	52
Pierwsze świadectwo.....	53
Drugie świadectwo.....	56
Trzecie świadectwo.....	58
Dalsze wnioski.....	60
Historyczna ciągłość doktryny .....	61
Ostrzeżenie.....	63
Rozdział 5 – użycia w kościele dojrzałym.....	64
Dwa kościoły, dwa znaczenia .....	64
Stanowisko ortodoksji.....	65
Stanowisko heretyckie.....	69
Użycia pozostałe, kościół dojrzały .....	72
Pierwsze świadectwo.....	73
Drugie świadectwo.....	75
Trzecie świadectwo.....	77
Czwarte świadectwo.....	78
Ostateczna definicja terminu .....	80
Rozdział 6 – istotne definicje.....	82
Pokuta .....	83
Upamiętanie .....	83
Skrucha .....	85
Nawrócenie .....	85
Masochizm w miejsce Chrystusa.....	86





## Przedmowa

Kiedy 29 maja 1453 roku Konstantynopol został zdobyty przez wojska Mehmeda II, chrześcijaństwo wschodnie znalazło się w śmiertelnym niebezpieczeństwie. Uczniowie w Piśmie i teologowie często salwowali się ucieczką na Zachód, zabierając ze sobą swój dorobek, w tym greckie manuskrypty Biblii. Ponieważ kościół na zachodzie opierał się głównie na Wulgacie, łacińskim tłumaczeniu Hieronima z przełomu IV i V wieku, manuskrypty sprowadzone przez uciekinierów dały podstawę do krytycznego spojrzenia na ówczesną edycję tekstu. Korzystając z tych nowych źródeł, Erazm z Rotterdamu stworzył dwujęzyczną wersję Nowego Testamentu, ***Novum Instrumentum omne***, łacińską i grecką, która stała się podstawą do tłumaczenia Biblii przez Lutera na język niemiecki.

Łacina Erazma zawierała kilka kontrowersyjnych tłumaczeń słów - odmiennych lub uzupełniających Wulgatę - (z filologicznymi lub historycznymi uzasadnieniami w adnotacjach), które stały się znaczące w okresie Reformacji. Grecka *metanoia* był znaczącym problemem: każde wydanie Nowego Testamentu przez Erazma przyjmowało inne tłumaczenie z łaciny Wulgaty: *poenitentiam agite* (czyńcie pokutę), *poeniteat vos* (obycie pokutowała), *poenitemini* (żał za grzechy) i *poenitentiam agite vitae prioris* (pokuta za dawne życie). Jednak wydanie z 1519 r. - używane przez niemieckie tłumaczenie Marcina Lutera, w szczególności przyjęło sugestię sekretarza papieskiego Lorenza Valli: *resipiscere* (upamiętać się, ponownie stać się mądrym, wyzdrowieć z szaleństwa lub starości lub odzyskać przytomność) z historycznym uzasadnieniem od Laktancjusza i o konotacji intelektualnej, a nie afektywnej.

Prawidłowe tłumaczenie słowa *metanoia* przez papistów dało solidne podwaliny pod Reformowaną doktrynę *sola fide* (tylko wiara). Współcześnie możemy obserwować zjawisko odwrotne. Nawet wśród, zdawałoby się, wyznawców

doktryn łaski, Prezbiterian, Reformowanych, a także środowisk związanych z **Johnem MacArthurem**, *metanoi* nadaje się rzymskokatolickie, afektywne znaczenie: *czynić pokutę*. To prowadzi do zamieszania, a w ostateczności niebezpiecznie zbliża Protestantyzm do doktryny rzymskiej - zbawienia z wiary oraz z uczynków.

Rozważmy to zagadnienie

## Rozdział 1 – zarys problematyki

---

**2 Tym. 2:24-26. 24.** *A sługa Pana nie powinien wdawać się w kłótnie, lecz ma być uprzejmy względem wszystkich, zdolny do nauczania, cierpliwie znoszący złych; 25. Łagodnie nauczający tych, którzy się sprzeciwiają; może kiedyś Bóg da im upamiętanie, aby uznali prawdę; 26. I żeby oprzytomnieli, wyrwali się z sideł diabła, przez którego zostali schwytni do pełnienia jego woli.*

Co składa się na upamiętanie? Jak zdefiniować upamiętanie? W Drugim Liście do Tymoteusza, a precyzując dokładniej, w greckim tekście, z łatwością zaobserwujemy nauczanie o upamiętaniu – niezależnym od człowieka darze Bożej, suwerennej łaski.

Czytamy, iż w najbliższym otoczeniu wypowiedzi o upamiętaniu znajdują się trzy konsekwencje:

1. uznanie prawdy (ἐπίγνωσιν ἀληθείας epignosian aletheias),
2. oprzytomnienie z pijackiego znieczulenia (ἀνανήψωσιν ananepsasin) oraz
3. wyrwanie się z sideł diabła, czyli z grzechu poprzez otrzeźwienie (ἀνανήψωσιν ἐκ τῆς τοῦ διαβόλου παγίδος ananepsosin ek tes tou diabolu pagidos)

- gdzie dwa ostatnie elementy towarzyszą poznaniu prawdy, bezpośredniego skutku upamiętania.

Niektórzy jednak twierdzą stanowczo, że *μετάνοια metanoia*, czyli upamiętanie, odnosi się do trójczłonowego procesu przemiany człowieka jako jednej całości. Upamiętanie definiują jako:

1. zmianę myślenia
2. skruchę (żał za grzechy)
3. zmianę postępowania

Czy mają rację? Czy rzeczywiście upamiętanie to zmiana myślenia, skrucha oraz zmiana postępowania? Czy też prawdziwym jest raczej inny model, gdzie zmianie myślenia (upamiętaniu) towarzyszą żał za grzechy (skrucha) i zmiana postępowania (nawrócenie)? Sprawa jest niebagatelna, ponieważ konsekwencją błędnego paradygmatu może być legalizm, czyli doktryna zbawienia z uczynków.

---

## Historyczne zniekształcenie

Współcześni Kalwinowi scholastycy i sofiści (mowa o XVI wieku, czyli początku Reformacji) nauczali szeregu herezji o upamiętaniu. W trzecim tomie *Instytutów Religii Chrześcijańskiej* Kalwin zebrał, usystematyzował i omówił najbardziej szkodliwe i zarazem najbardziej rozpowszechnione z nich.

Lista jest dość obszerna i, jak się okazuje, wiele ze współczesnych aberracji od prawdy jest ich echem. Kalwin na wstępie ostrzega, że przyjęcie tych doktryn prowadzi w bagno ignorancji:

*„Udało im się otoczyć sprawę, skądinąd niezbyt trudną, w tak wiele zawichości, że trudno będzie znaleźć wyjście, jeśli raz pogrążysz się **choćby trochę w ich bagnie**. Po pierwsze, podając definicję, wyraźnie pokazują, że **nigdy nie rozumieli, co oznacza upamiętanie**“.*<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> Jan Kalwin, Instytuty 3.4.1

Powołując się na rzekome wypowiedzi ojców kościoła, sofistów i scholastyki definiują upamiętanie następująco:

a) upamiętać się to opłakiwać przeszłe grzechy i nie popełniać tego, co należy opłakiwać<sup>2</sup>

b) upamiętać się to opłakiwać przeszłość zła i nie grzeszyć, aby czynić to, co jest godne opłakiwania<sup>3</sup>

c) upamiętanie jest rodzajem bolesnej zemsty, karanie w sobie tego, czego się żałuje, że się popełniło<sup>4</sup>

d) upamiętanie jest smutkiem w sercu i goryczą w duszy z powodu zła, które osoba popełniła lub na które się zgodziła<sup>5</sup>

e) upamiętanie jest lekarstwem na wyleczenie z grzechu, darem z góry, cnotą godną podziwu, łaską przewyższającą moc praw<sup>6</sup>

Wyróżnić zatem należy następujące elementy scholastycznej definicji upamiętania: żal za grzechy, nałożenie na siebie emocjonalnej kary za grzechy, odwrócenie się od grzechu, zaprzestanie grzeszenia. Z definicji płynie wniosek, iż proces upamiętania ma charakter zewnętrzny. Kalwin bardzo krytycznie podsumowuje wypowiedzi scholastyków i sofistów:

*„Są tak gorliwie nastawieni do ćwiczeń zewnętrznych, że wszystko, co można wywnioskować z ogromnych tomów, to że upamiętanie jest dyscypliną i*

---

<sup>2</sup> Grzegorz z Nazjanzu, Sentent. Lib. 4 Dyst. 14, c. 1

<sup>3</sup> Ambroży z Milanu, Sentent. Lib. 4 Dyst. 14, c. 1 a także Decret. Dyst. 3, de Poenitentia C. Poenit. Prior

<sup>4</sup> Augustyn z Hippony, jak podano w tym samym miejscu oraz C. Poenit Poster.

<sup>5</sup> Amboży z Milanu, Dyst. 1, de Poenit C. Vera Poenitentia. 501

<sup>6</sup> Słowa te przypisuje się Chryzostomowi

**wyrzeczeniem, które służy częściowo do ujarznienia ciała, częściowo do karcenia i karania grzechów**.<sup>7</sup>

Następnie Kalwin podaje prawidłową definicję upamiętania. Jest to zmiana umysłu z której dopiero wynika kolejny element, czyli zmiana życia. Zmiana życia nie jest częścią upamiętania, lecz elementem immanentnie towarzyszącym:

*„O wewnętrznej odnowie umysłu, przynoszącej **wraz z nią** prawdziwą zmianę życia, zapada dziwna cisza”*<sup>8</sup>

Odstępcy od prawdy zredefiniowali *metanoię*, tj. upamiętanie, czyli wewnętrzną przemianę umysłu. Według nowej definicji jest to teraz spowodowany czynnikiem zewnętrznym żal za grzechy, wyznanie grzechów i zadośćuczynienie za grzechy:

*„Tak sprytnie zdefiniowane upamiętanie dzieli się na **skrucę serca, wyznanie ust i zadośćuczynienie za [złe] uczynki**”*<sup>9</sup>

Wnioski Kalwina są prawidłowe. Powyższe definicje odnoszą się do tego, co dziś można określić jako pokuta, a co w łacinie opisywano słowem „*paenitentia*”, od którego pochodzą polskie słowa

- **penitent** – osoba przystępująca do sakramentu pokuty, czyli spowiedzi, której skuteczność jest zależna od przypomnienia sobie grzechów, szczerego ich wyznania, żalu i pragnienia poprawy<sup>10</sup>

---

<sup>7</sup> Jan Kalwin, *Instytuty* 3.4.1

<sup>8</sup> Tamże

<sup>9</sup> Tamże

<sup>10</sup> Źródło: [pl.wikipedia.org/wiki/Penitent\\_\(katolicyzm\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Penitent_(katolicyzm))

- **penitencjarny** – o zakładzie więźniów, którzy mają ponieść karę za winy oraz zmienić się w lepszego człowieka <sup>11</sup>

Rzeczywistym źródłem błędu jest nie kto inny jak sam Hieronim ze Strydonu (331 – 420), którego największym dziełem było tłumaczenie Pisma Świętego z hebrajskiego i greki na łacinę. Przekład ten zwany jest Wulgatą (*versio vulgata*, przekład rozpowszechniony, popularny).

Tam, tłumacząc słowo *metanoia*, Hieronim użył koszmarnego sformułowania „*poenitentiam agite*” czyli „*czyńcie pokutę*” <sup>12</sup> zaszczepiając w umysłach czytelników konieczność uczynków niezbędnych do zbawienia.

Jednakże biblijnie rzecz ujmując pokuta nie ma nic wspólnego z upamiętaniem. Upamiętanie bowiem to zmiana myślenia o sobie i o osobistej relacji do grzechu. To porzucenie własnych pomysłów na sprawiedliwość i zbawienie (fałszywe religie) oraz akceptacja obiektywnej propozycji Pisma Świętego: wiary w dzieło krzyża Jezusa Chrystusa zadość czyniącej za wszystkie grzechy wszystkich wybranych, jedynej wiary, która zbawia. Rację ma John Robbins pisząc:

*„Metanoia oznacza przemianę umysłu [...] Wierzyć Ewangelii, to wierzyć, że „Chrystus umarł za nasze grzechy”. Wiąże się to ze **zmianą myślenia zarówno o Chrystusie, jak i o nas samych**. Tych dwóch rzeczy nie da się rozdzielić, ponieważ są one częścią jednego sądu logicznego. Nie jesteśmy zbawieni przez wiarę w argument, że „Chrystus umarł”. Jesteśmy zbawieni przez Ewangelię, która zawiera stwierdzenie: „Chrystus umarł za nasze grzechy”. **Akt wiary jest aktem***

---

<sup>11</sup> Źródło: <https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/zaklad-karny-w-siedlcach-czym-zajmuje-sie-dzial-penitencjarny1>

<sup>12</sup> Źródło: Jerome’s Latin translation of “repent” as “do penance”, leading to unbiblical practices for centuries

**upamiętania.** Fakt, że Ewangelia Jana nie używa słowa „upamiętać się”, ale używa słowa „wierzyć” – fakt, który **Zane Hodges bardzo podkreślał** – nie oznacza, że upamiętanie nie jest konieczne; oznacza to po prostu, że **upamiętanie i wiara to ta sama rzecz.**<sup>13</sup>

Powracając do pierwotnej tezy czytelnik powinien zostać uświadomiony, że błędna definicja upamiętania stanowi śmiertelne zagrożenie dla chrześcijańskiej doktryny *Sola Fide*, czyli zbawienia tylko przez wiarę, bez uczynków. Tzn. że podstawą ludzkiego usprawiedliwienia jest jedynie wiara w skończone dzieło Chrystusa (Jan 19:30; Rzym. 3:25; Hebr. 10:14, 18), który jako jedyny zasłużył na zbawienie (Jan 17:10; Dzieje 20:28; Rzym. 3:24-25; 5:19; 2 Kor. 5:21) wszystkich tych, za których oddał swoje życie, czyli za wybranych (Jan 10:11; 15:13; Mat. 1:21; Efez. 1:4-7; Obj. 5:9). Że zagrożenie jest nie tylko realne, ale i śmiertelne w skutkach wiedział Jan Kalwin. Nadając rozważanej kwestii najwyższy priorytet ostrzegał:

*„Chciałbym, aby moi czytelnicy zauważyli, że spór tutaj nie dotyczy **sprawy bez konsekwencji**, ale **jednej z najważniejszych ze wszystkich**, a mianowicie **przebaczenia grzechów**. Ponieważ podczas **pokuty** [scholastycy i sofiści] wymagają trzech rzeczy, a mianowicie. skruchy serca, ustnej spowiedzi i zadośćuczynienia — jednocześnie nauczają, że są te rzeczy **konieczne do uzyskania przebaczenia grzechów**”.*<sup>14</sup>

---

<sup>13</sup> Źródło: John Robbins, *Uczynki wiary Johna MacArthura*

<sup>14</sup> Jan Kalwin, *Instytuty* 3.4.2



## Biblijna analiza znaczenia

Podczas analizy znaczenia słowa *μετάνοια metanoia* zastosowane zostaną podstawowe zasady interpretacji semantycznej, zgodne z logiką oraz ograniczone przez wynikającą z Pisma zasadę formalnej wystarczalności Pisma wyrażoną jako *Scriptura Scripturam interpretaturum* (Pismo interpretuje Pismo). W praktyce oznaczać to będzie, że zakres poszukiwań zawężony zostanie wyłącznie do tekstu zawartego w 27 Księgach Nowego Testamentu.

Na podstawie wszystkich wystąpień wyrazu w tekście:

**1)** Utworzony zostanie tzw. leksem, czyli abstrakcyjna jednostka znaczeniowa wyrazu *μετάνοια metanoia* – nienaruszalne znaczenie słowa, najbardziej ogólna definicja (tzw. znaczenie w próżni) pasująca do każdej sytuacji semantycznej wyrazu, czyli wszystkich użyc tego słowa w kontekście.

**2)** Wskazany zostanie każdy możliwy kontekst wyrazu *μετάνοια metanoia* czyli każda tzw. sytuacja semantyczna tego wyrazu w celu doprecyzowania zakresu znaczeniowego (użycie kontekstowe)

W Nowym Testamencie słowo *μετάνοια metanoia* użyte zostało 22 razy. Rozważmy wszystkie przypadki kategoryzując je według chronologii od czasu tranzytu między Starą a Nową dyspensacją (tzw. użycia Janowe), przez Ewangelie (użycia Jezusowe), Dzieje (użycia Łukasza), Listy Pawła oraz pozostałe Listy.

---

## Użycie Janowe, czas tranzytu między dyspensacjami

Zakres i cel posługi Jana był dwutorowy. Jego praca polegała na odwróceniu ludzi od ich grzechów i przyprowadzeniu ich do Zbawiciela. Jan głosił konieczność upamiętania w celu odpuszczenia grzechów. Głosił również, że chrzest wodny był zewnętrznym znakiem wewnętrznego oczyszczenia i odnowienia serca. Odnowienie to posiadało swoją namacalną manifestację: wyznanie grzechów, które towarzyszą prawdziwemu upamiętaniu.

### Pierwsze świadectwo

**Mat. 3:7-12** *7. A gdy zobaczył wielu spośród faryzeuszy i saduceuszy przychodzących do chrztu, powiedział im: Plemię żmijowe, któż was ostrzegł, żebyście uciekali przed nadchodzącym gniewem? 8. Wydajcie więc **owoc godny** (καρπὸν ἄξιον karpon aksion – liczba pojedyncza) **upamiętania** 9. A nie myślcie, że możecie sobie mówić: Naszym ojcem jest Abraham. Mówię wam bowiem, że Bóg może i z tych kamieni wzbudzić dzieci Abrahamowi. 10. Już i siekiera do korzenia drzew jest przyłożona. Każde więc drzewo, **które nie wydaje dobrego owocu**, zostaje wycięte i wrzucone w ogień. 11. Ja was chrzczę wodą ku **upamiętaniu**; ten zaś, który idzie za mną, jest mocniejszy ode mnie; nie jestem godny nosić mu obuwia. On będzie was chrzczył Duchem Świętym i ogniem. 12. Ma swoje wiejadło w ręku i wyczyści swoje klepisko, i zgromadzi swoją pszenicę do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym.*

### Analiza logiczna

Pierwotnym odbiorcą przekazu są legalistyczni faryzeusze. Ci wierzyli w zbawienie na podstawie przynależności genetycznej (Jan 8:31-39) oraz poparte dobrymi uczynkami zakonu, stąd byli

nienaganni względem sprawiedliwości wynikającej z prawa. (Łuk. 18:11-12; 26:5; Filip. 3:5-6).

Obok nich stoją ateistyczni saduceusze; odrzucali oni życie pośmiertne oraz duchowy aspekt człowieka, byli to ludzie niewiary (Mat. 22:23; Dzieje 23:8). Ludzie ci nazwani są plemieniem żmijowym, czyli potomstwem diabła (**werset 7**)

Tekst ukazuje czytelnikowi, że Jan wzywał do wydawania owocu, który jest godny upamiętania. Chodzi o jeden owoc (**werset 8**)

Antytezą dla upamiętania jest **błędne myślenie** *naszym ojcem jest Abraham* – wiara, iż zbawienie osiągalne jest dzięki przynależności do narodu żydowskiego i przez zachowywanie przykazań zakonu jest tym z czego należy się upamiętać.

Ta wiara nie zbawia, potrzebna jest **zmiana myślenia**. Należy po pierwsze uznać poprzednie myślenie za grzech legalizmu, następnie uwierzyć w Mesjasza, który jako jedyny ma moc oczyścić od grzechu i zbawić lub zatracić na wieki, (**wersety 11-12**)

**Znaczenie w kontekście:** Upamiętać się to zmienić myślenie, a konkretnie odrzucić przynależność narodową i uczynki prawa jako podstawę zbawienia, zamiast tego uznać, że jedyną podstawą zbawienia jest Chrystus.

---

## Drugie świadectwo

**Łuk. 3:3, 6 ,8-11 3.** *I obchodził całą okolicę nad Jordanem, głosząc chrzest **upamiętania na przebaczenie** grzechów. 6.* *I ujrzy wszelkie ciało **zbawienie** Boże. 8.* *Wydajcie więc owoce godne **upamiętania** i nie zaczynajcie sobie wmawiać: Naszym ojcem jest Abraham. Mówię wam bowiem, że Bóg i z tych kamieni może wzbudzić dzieci Abrahamowi. 9.* *A*

*już siekiera do korzenia drzew jest przyłożona. Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, zostaje wycięte i wrzucone w ogień. 10. I pytali go ludzie: Cóż więc mamy czynić? 11. A on im odpowiedział: Kto ma dwie szaty, niech da temu, który nie ma, a kto ma pożywienie, niech uczyni tak samo.*

## **Analiza logiczna**

Ewangelista Łukasz w zasadzie powtarza argumenty zawarte u Mateusza, z tą jednak różnicą, iż definiuje tym razem konkretnie, że rezultatem upamiętania jest właściwa perspektywa monergistycznego dzieła zbawienia – zbawienie dzięki suwerenności Boga, gdzie nikt nie może do niego nic dodać.

Zwrot *upamiętanie na przebaczenie grzechów* w grece oznacza upamiętanie prowadzące do odpuszczenia grzechów (μετανοίας εἰς ἄφεσιν ἁμαρτιῶν metanoias eis afesin hamarion, gdzie εἰς eis tworzy frazę z wyrazem będącym w celowniku, dlatego ma siłę kierunkową).

Jest to logiczną konsekwencją rozważania: przebaczenie grzechów jest możliwe wyłącznie przez wiarę w dzieło Mesjasza.

Już sam ten fakt wyklucza jakiegokolwiek inne znaczenie słowa upamiętanie, ponieważ wprowadzałyby to doktrynę zbawienia z uczynków.

**Konsekwencją** upamiętania jest towarzysząca mu zmiana postępowania, czyli ortopraksja. O ile faryzeusze posiadali już dobre uczynki wynikające z zakonu (choć nie z wiary), o tyle lud (**werset 10**) musiał zostać poinstruowany o konsekwencji przemiany serca, czyli o tym co się Bogu podoba jako forma Jego uwielbienia, konkretnie tutaj mowa o miłości do bliźniego przejawionej w dobrych uczynkach (**werset 11**)

## Znaczenie w kontekście

Upamiętać się to zmienić myślenie w kwestii przebaczenia grzechów, które gwarantuje jedynie wiara w dzieło Boże wykonane przez Mesjasza.

---

## Trzecie świadectwo

**Marek 1:4-5, 7-8** 4. Jan chrzczył na pustyni i głosił chrzest **upamiętania** na przebaczenie grzechów. 5. I przychodziła do niego cała kraina judzka i mieszkańcy Jerozolimy, i wszyscy byli chrzczeni przez niego w rzece Jordan, **wyznając swoje grzechy**. 7. I głosił: Idzie za mną mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godny, schyliwszy się, rozwiązać rzemyka u jego obuwia. 8. Ja chrzcilem was wodą, ale on będzie was chrzczył Duchem Świętym.

## Analiza logiczna

Ponownie upamiętaniu ma prowadzić do wyznania grzechów, **werset 4**

Interesującym jest użycie imiesłowa ἐξομολογούμενοι exomologoumenoi odnoszącego się do wyznawania grzechów. Zgodnie z użyciem imiesłowa wyznawanie grzechów odbywało się podczas chrztu wodnego, zatem po procesie upamiętania, co wskazuje na ten proces jako na konsekwencję a nie część składową upamiętania **werset 5**

Ponownie obiektem wiary jest Mesjasz (**wersety 7-8**)

## Znaczenie w kontekście

Upamiętanie oznacza tu zmianę myślenia. W negatywnym sensie uznanie własnej grzeszności, w pozytywnym uznanie nadchodzącego Mesjasza i Jego dzieło jako jedyną solucję.

---

## Czwarte świadectwo

**Dzieje 13:23-26, 32-33** 23. Z jego potomstwa, zgodnie z obietnicą, Bóg wzbudził Izraelowi Zbawiciela, Jezusa. 24. Przed jego przyjściem Jan głosił chrzest **upamiętania** całemu ludowi Izraela. 25. A gdy Jan dopełniał swego biegu, powiedział: Za kogo mnie uważacie? Nie jestem nim. Ale idzie za mną ten, któremu nie jestem godny rozwiązać obuwia na nogach. 26. Mężowie bracia, synowie rodu Abrahama i ci z was, którzy boją się Boga, do was zostało posłane **słowo o tym zbawieniu**. 32. I my głosimy wam **dobrą nowinę o obietnicy** złożonej ojcom; 33. Że Bóg wypełnił ją wobec nas, ich dzieci, **wskrzyszając Jezusa**, jak też jest napisane w psalmie drugim: Ty jesteś moim Synem, ja ciebie dziś zrodziłem.

## Analiza logiczna

Chrzest wodny następuje po upamiętaniu (**werset 24**)

Chrztu dostąpili ci, którzy zaakceptowali prawdę o zbawieniu, mowa wyraźnie o zmianie myślenia, (**werset 26**)

Treścią przekazu skutkującego upamiętaniem jest dobra nowina, obietnica, Ewangelia, ta sama, jaką głosili Apostołowie (**werset 32**)

Obiektem wiary jest Chrystus w obu przypadkach (**werset 33**)

**Znaczenie w kontekście:** Upamiętanie odnosi się do zmiany myślenia, czyli akceptacji Ewangelii dotyczącej śmierci krzyżowej Chrystusa i Jego zmartwychwstania jako jedyne sposobu na zbawienie.

---

## **Wnioski wstępne**

Żaden z tekstów nie definiuje upamiętania jako dobrych uczynków ani też żalu za grzechy. Upamiętanie w kontekście działalności Jana Chrzciciela oznacza wiarę w Mesjasza, w jego śmierć krzyżową oraz zmartwychwstanie, co doskonale i wyraźnie zarazem podsumowuje kolejny tekst:

**Dzieje19:4** *Paweł zaś powiedział: Jan chrzcił **chrztem upamiętania**, mówiąc ludziom, **aby uwierzyli** w tego, który przyjdzie po nim, to znaczy w Jezusa Chrystusa.*

Chrztu Janowego dostąpić mogli ci, którzy się upamiętali, czyli uwierzyli w Jezusa Chrystusa, namaszczonego Mesjasza, wcielonego Boga, który zbawia od grzechów. Zmiana myślenia dotyczyła porzucenia presupozycji zbawienia z dobrych uczynków, uznanie grzechu jako rezydującego w człowieku z mocą, której nie mogły zniszczyć ofiary rytualne z owiec, baranów, wołów itp. Stąd według Jana, oraz relacji Łukasza, związek upamiętania i wiary to stosunek zamienności: obie nazwy pokrywają się nawzajem, to synonimy.

Upamiętanie w ustach Jana Chrzciciela oznacza zmianę myślenia odnośnie Chrystusa, czyli wiarę w Mesjasza. Ponieważ zadaniem Mesjasza jest zbawienie ludu od grzechu, upamiętanie zawiera w sobie zmianę myślenia o osobistej sprawiedliwości z pozytywnej w negatywną (co powoduje rzeczywistą udrękę świadomości poprzez zagrożenie wiecznym zatraceniem), wymuszając konieczność zadośćuczynienia za grzechy przez Mesjasza (to usuwa udrękę). Jest to zatem wezwanie do wiary w najczystszej chrześcijańskiej postaci.

Owoce towarzyszące upamiętaniu to:

- Żal za grzechy, który nie jest elementem upamiętania, lecz jego konsekwencją
- Zmiana postępowania, która nie jest elementem upamiętania, lecz jego konsekwencją

Każda dotychczas rozważona sytuacja semantyczna wskazuje na następujący leksem słowa *metanoia*:

**Metanoia** to wiara rozumiana jako zmiana myślenia: **negatywnie** o osobistym grzechu i praktykowanej religii jako nieskutecznym remedium na ten grzech co wzbudza poczucie zagubienia; oraz **pozytywnie** ukierunkowana na jedyne źródło zbawienia, czyli dzieło śmierci i zmartwychwstania Mesjasza, co prowadzi do zjednoczenia i bliskości, intymnej relacji z Bogiem w Osobie Mesjasza

---

## Historyczna ciągłość doktryny

Potwierdzeniem historyczności uzyskanej (choć częściowej) definicji upamiętania będą słowa pierwszego i najważniejszego Reformatora, czyli Marcina Lutra. Upamiętanie Luter wyjaśnia jako składające się z dwóch elementów: uznanie własnej winy i wiara w Chrystusa.

*„Upamiętanie zaś składa się właściwie z **dwóch części**: **jedną** jest **poczucie winy**, czyli bojaźń dręcząca sumienie świadomością grzechu, **drugą** – **wiara**, która rodzi się z Ewangelii lub rozgrzeszenia i ufa, że grzechy są*



*odpuszczone dla Chrystusa, która sumienie pociesza i uwalnia od bojaźni.”<sup>15</sup>*

Podobnie Konfesja Westminsterska z 1646 roku naucza, że upamiętanie to terror wynikający ze zrozumienia osobistej grzeszności prowadzący do łaski jaka dostępna jest tylko w Chrystusie. Upamiętaniu towarzyszy skrucza i zmiana postępowania.

***„Upamiętanie, które prowadzi do życia, jest łaską Ewangelii, która upowszechniana być winna jako doktryna przez pastorów, tak samo jak wiara w Chrystusa. Dzięki niej człowiek, widząc niebezpieczeństwo i czując niechęć oraz wstręt do swych grzechów sprzecznych z naturą sprawiedliwego Prawa Bożego, pojmując łaskę Chrystusa i [w konsekwencji] skruszony żałuje ich zwracając się do Boga i stara się postępować [nawrócenie] w życiu według Jego przykazań.”<sup>16</sup>***

---

## Ostrzeżenie

Włączenie do upamiętania konieczności żalu, skrucy i zmiany postępowania w rzeczywistości zamienia metanoię w „*poenitentiam agite*” czyli w czynienie pokutę – herezję zatracenia. Na przykład, umiłowany przez setki tysięcy nieświadomych głupców John MacArthur stwierdza wprawdzie, że słowo „*metanoia*” dosłownie oznacza „*zmianę myślenia*”, ale zaraz „*ulepsza*” tę definicję swoimi własnymi teologicznymi tradycjami. W przeciwieństwie do historycznej wiary Reformowanej definicja MacArthura. obok zmiany myślenia

---

<sup>15</sup> **Marcin Luter**, cytowane w artykule wiel. Jacoba Erharda, źródło: [https://issuu.com/higherthings/docs/2016\\_winter\\_-\\_magazine\\_\\_\\_studies/s/154513](https://issuu.com/higherthings/docs/2016_winter_-_magazine___studies/s/154513)

<sup>16</sup> Konfesja Westminsterska 15.1-2

proponuje zaprzestanie grzechu i całkowite posłuszeństwo Bogu.

*“[upamiętanie to] radykalne nawrócenie, przemiana natury, definitywne odwrócenie się od zła, zdecydowane zwrócenie się do Boga w całkowitym posłuszeństwie”<sup>17</sup>*

Heretyk najwyraźniej nie odróżnia sfery uświęcenia od usprawiedliwienia. Usprawiedliwienie jest z wiary w zasługi Chrystusa (metanoia). Uświęcenie (zmiana postępowania wynikająca ze zmiany myślenia) to proces towarzyszący usprawiedliwieniu.

Umiłowani: Pójdźmy śladami Lutera, Kalwina i Reformatorów, wracając do Biblii w językach oryginalnych (zamiast polegać na naszych własnych tradycjach teologicznych stworzonych przez człowieka), aby zrozumieć znaczenie upamiętania!

---

<sup>17</sup> Źródło: **John MacArthur**, What Is Biblical Repentance?

## Rozdział 2 – początek nowej dyspensacji

---

**Gal. 5:4** *Pozbawiliście się Chrystusa wszyscy, którzy usprawiedliwiacie się przez prawo; wypadliście z łaski.*

Upamiętanie, czyli *greckie* *μετάνοια metanoia* oznacza zmianę myślenia. Zwrot odbywa się w dwóch obszarach: **1)** porzucenia własnej sprawiedliwości i uznanie ogromu osobistej grzeszności w oczach Bożych oraz **2)** uznanie w pełni zadość czyniącej ofiary Chrystusa jako jedyne sposobu odkupienia osobistej winy. Rezultatem (ale nie częścią składową) upamiętania są odpowiednio:

a) **skrucha** (μεταμέλομαι *metamelomai*, por. Mat. 21:29) czyli odczuwany w sercu żal i wyrzuty sumienia za grzechy, szczerą pokorą, złamanie i zdrowa bojaźń przed Bogiem i Jego Słowem. Być skruszonym to doświadczyć niepokoju i wyrzutów sumienia oraz żałować za grzechy.

b) **nawrócenie** (ἐπιστρέφω *epostrefo*, por. Mat. 13:15) polega na zmianie woli czego konsekwencją jest odwrócenie się od dawnego postępowania. Być nawróconym to podążać za Bożą moralnością wynikającą z Prawa.

Niestety post-nicejski kościół odrzucił biblijną propozycję i oparł się na rzekomych wypowiedziach ojców kościoła, czyli stosując tzw. *florilegia dogmatyczne*.<sup>18</sup> Według nowej epistemologii <sup>19</sup> do Bożej mądrości dodano mądrość ludzką.

---

<sup>18</sup> **Florilegium** w średniowiecznej łacinie to określenie na zbiór cytatów pochodzących z dzieł najwybitniejszych autorytetów, najczęściej z dziedziny teologii lub filozofii

<sup>19</sup> **Epistemologia** to dział filozofii zajmujący się źródłem prawdy i poznaniem prawdy

## Redefinicja terminu

W wyniku tego zabiegu utworzono nową definicję *metanoi*:

*„Opłakiwanie przeszłych grzechów, zadanie sobie duchowego bólu i kary, wzbudzenie goryczy w sercu i zaprzestanie grzeszenia”.*

Tak powstała **pokuta**, w Wulgacie określona przez Hieronima ze Strydonu łacińską frazą „*poenitentiam agite*” – czyńcie pokutę. W konsekwencji historycznego rozwoju błędu krew Chrystusa przestała być wystarczająca do oczyszczenia sumienia (Hebr. 9:14) ponieważ zamiast zmiany myślenia zbawczym remedium w ostateczności uczynione zostały **watykańskie sakramenty**.

A gdy wina była zbyt ciężka i poczucie grzeszności ciążyło w sercu penitenta nazbyt mocno, w użycie wchodziły głodówki, wystawianie się na ekstremalne temperatury, brak snu, cilicium<sup>20</sup>, włosienica<sup>21</sup> i flagelancki bicz.<sup>22</sup> Kalwin podsumował ową zmianę w bardzo negatywny sposób:

*“Tak sprytnie zdefiniowana **pokuta** dzieli się na **skrucę serca, wyznanie ustami i zadośćuczynienie poprzez uczynki**. Nie jest to bardziej logiczne niż ich definicja,*

---

<sup>20</sup> **Cilicium** było czymś w rodzaju kolczastego pasa zakładanego na nogę lub rękę, aby raniło do krwi i w ten sposób rzekomo pomagało umartwiać ciało.

<sup>21</sup> **Włosienica** noszona była przez „świętych”, mnichów i ascetów po to, by oddalić pokusy cielesne oraz aby pamiętać o męczeńskiej śmierci Chrystusa. Noszona była także przez **pokutujących za grzechy**.

<sup>22</sup> **Flagelanci**, biczownicy, kapnicy (łac. flagellum bat, bicz) – członkowie bractw religijnych, istniejących od XIII do XV wieku, głównie we Włoszech, Niemczech, później także w Hiszpanii i Polsce, które praktykowały publiczne biczowanie się jako **formę pokuty**. Byli pozytywnie oceniani przez Kościół katolicki i objęli znaczną część ludności różnych stanów. Zwłaszcza podczas wielkich epidemii charakterystyczne były procesje i wędrowki półnagich biczujących się do krwi kobiet i mężczyzn, często prowadzonych przez księży z krzyżami i flagami.

*choć można by pomyśleć, że spędzili całe życie na układaniu sylogizmów”<sup>23</sup>*

Interesującym dla naszego rozważania będzie tendencja pseudoreformowanych teologów (jak np. John MacArthur) do redefinicji *metanoi* jako zmiany postępowania i całkowitego posłuszeństwa Bogu, czyli faktycznie *metanoia* to dobre uczynki. Ta nowa definicja jest zgodna z promowaną przez MacArthura doktryną „zbawienia panującego Pana”<sup>24</sup> i w rzeczywistości śmiertelnie niebezpiecznie zbliża termin *metanoia* do rzymskokatolickiej definicji pokuty:

*“Sakrament pokuty składa się z trzech aktów penitenta oraz z rozgrzeszenia kapłana. Aktami penitenta są: żal za grzechy, spowiedź lub ujawnienie grzechów przed kapłanem oraz postanowienie wypełnienia zadośćuczynienia i czynów pokutnych.”<sup>25</sup>*

---

## Historia Reformy

Protestantyzm odrzucił watykańską interpretację *metanoi* przywracając pierwotne znaczenie: upamiętanie, czyli zmiana myślenia. Ale pierwsze przejawy zdrowego rozumu pojawiły się dzięki Bożej opatrności jeszcze wewnątrz kościoła będącego matką wszystkich wszeteczników. Erazm z Rotterdamu, zaciekle obrońca papizmu i herezji wolnej woli przyznał, że zgodnie z greckim tekstem *metanoia* to zmiana myślenia:

---

<sup>23</sup> Jan Kalwin, *Instytuty* 3.4.1

<sup>24</sup> MacArthur w książce *Kingdom living here and now* na s. 88 pisze: „Pozwólcie, że wtrącę ważne wyjaśnienie, o które pytają ludzie: czy prawdy i błogosławieństwa są **zasadami, jak dostać się do królestwa**, czy też są **zasadami, jak żyć, gdy już się jest w królestwie**? Odpowiedź brzmi: tak, **są obydwoma**”. Stąd *metanoia* zdefiniowana jako **całkowite posłuszeństwo** wspiera herezję u samych jej podstaw.

<sup>25</sup> Katechizm kościoła katolickiego 1491

*„[to] greckie słowo [nie pochodzi] od kary, jak się wydaje niektórym [którzy to tłumaczą] z „pokuty”, podczas gdy bardziej prawdopodobne jest, że pochodzi ze „rozumienia później”, a nawet od „opamiętania się”, jest opisane zatem jako zmiana myślenia”.*<sup>26</sup>

W XVI wieku Marcin Luter przekonany tekstem greckich manuskryptów napisał:

*„Dowiedziałem się, że to słowo jest po grecku **metanoia** i pochodzi od meta i rzeczownika, czyli post i mentem, tak że poenitentia lub metanoia to „opamiętanie się” i jest to **wiedza o własnym złu**, zdobyta po przyjęciu kary i **przyznaniu się do błędu**; a to nie może się zdarzyć **bez zmiany w naszym sercu i naszej miłości**. Wszystko to odpowiada tak trafnie teologii Pawła, że nic, przynajmniej w mojej ocenie, nie może tak trafnie zilustrować św. Pawła. Potem poszedłem dalej i zobaczyłem, że metanoia może być wyprowadzona, choć nie bez przemocy, nie tylko z post i mentem, ale także z trans i mentem, tak że metanoia oznacza **zmiianę umysłu i serca**.”<sup>27</sup>*

Jan Kalwin podtrzymał definicję opamiętania Lutra. Powołując się na wczesnochrześcijańskich uczonych (wyrażając jedynie delikatną dezaprobatę względem użycia słowa ożywienie) o opamiętaniu mówi, że:

*“składa się z dwóch części, **umartwienia i ożywienia**. Przez **umartwienie** rozumiemy smutek duszy i przerażenie, wywołane przekonaniem o grzechu i poczuciem sądu Bożego. [...] Przez **ożywienie** rozumiemy*

---

<sup>26</sup> Źródło **Desiderius Erazm**, Adnotacje do Nowego Testamentu, s. 17-18. Zobacz jego komentarze do rozdziału 3 Mateusza, dla „Poenitentiam agite”. Przełożył z łaciny J. Perreault.

<sup>27</sup> Źródło: **Marcin Luter**, cytowany przez Barnasa Searsa w jego książce *Luther: His Mental and Spiritual History, with Special Reference to Its Early Periods and the Opening Scenes of the Reformation* (Londyn: 1857), s. 185-186

*pocieszenie, które daje wiara, jak wtedy, gdy człowiek padł na twarz ze świadomością grzechu i porażony bojaźnią Bożą, a potem, gdy ujrzał jego dobroć, miłosierdzie, łaskę i zbawienie uzyskane przez Chrystusa, podnosi wzrok, zaczyna oddychać, nabiera odwagi i jakby przechodzi ze śmierci do życia.”<sup>28</sup>*

**Upamiętanie to zmiana myślenia.** To zrozumienie swojej grzeszności, co wywołuje przerażenie widmem nieuniknionej zguby, po której nadchodzi całkowita ulga dzięki zapewnieniu Chrystusa o zbawieniu od tego grzechu. Człowiek wierzy w skończone dzieło Chrystusa, zadośćuczynienie w Jego krwi za grzechy wszystkich wybranych, za każdy jego osobisty grzech.

**Upamiętanie to wiara.**

---

## Użycia Jezusowe, początek nowej dyspensacji

W tej części rozważania dokonana zostanie analiza tekstów biblijnych wykraczających poza użycie słowa *μετάνοια* *metanoia* w kontekście działalności Jana Chrzciciela. W wyniku analizy nowych sytuacji semantycznych (użycia Jezusa) uzupełniony zostanie leksem, czyli abstrakcyjna jednostka znaczeniowa tego słowa (staramy się odnaleźć najszerszą możliwą definicję).

Jak dotąd użycia Janowe dowiodły, iż nie rozumiał on tego słowa jako dobrych uczynków, ale raczej jako wiarę w nadchodzącego Mesjasza, co potwierdza *explicite* tekst Pisma: *Jan chrzcił chrztem upamiętania, mówiąc ludziom, aby uwierzyli w tego, który przyjdzie po nim, to znaczy w Jezusa Chrystusa.* (Dzieje 19:4). Stąd upamiętanie dla Jana to zmiana myślenia. Rozważmy

---

<sup>28</sup> Jan Kalwin, *Instytuty* 3.3.3

kolejne przypadki, tym razem użycia tego słowa przez Jezusa Chrystusa.

## Pierwsze świadectwo

**Łuk. 5:30-32** **30.** *A uczeni w Piśmie i faryzeusze szemrali, mówiąc do jego uczniów: Dlaczego jecie i pijecie z celnikami i grzesznikami? 31.* Jezus zaś im odpowiedział: *Nie zdrowi, lecz chorzy potrzebują lekarza. 32.* *Nie przyszedłem wzywać do **upamiętania** sprawiedliwych, ale grzeszników.*

## Analiza logiczna

Kontekst fragmentu wskazuje na akt przebywania Pana z najgorszymi grzesznikami: celnikami, którzy łupili naród żydowski podatkami oddając pewną ich część panom z Rzymu, zachowując nadwyżki dla siebie. Są to ludzie o najgorszej moralności jako chciwcy są bałwochwalcami (**werset 30**; por. Kol. 3:5)

Oskarżenie rzucają pijani własną legalistyczną sprawiedliwością faryzeusze, ci uznawali się za sprawiedliwych, ponieważ w ich mniemaniu spełniali uczynki zakonu (**werset 31**)

Chrystus oświadcza, że wzywa do upamiętania grzeszników a jednak nie wzywa samosprawiedliwych. Teraz, gdyby upamiętanie oznaczało zmianę postępowania zarzut faryzejski nie miałby najmniejszego sensu, ponieważ wtedy Chrystus wzywałby celników do spełniania uczynków zakonu, co nie wzbudziłoby w faryzeuszach nic innego jak podziw i aprobatę.

Wezwanie do upamiętania oznacza raczej zrozumienie swojej grzeszności i poszukiwania miłosierdzia u stóp



Chrystusa i poszukiwanie duchowego uzdrowienia, czyli zbawienia (**werset 31**; por. Mat. 9:13; Marek 2:17)

Dla kontrastu Chrystus zdaje się całkowicie drwić z oskarżycieli pokładających zaufanie w samych sobie.

**Znaczenie w kontekście:** Upamiętanie oznacza w tym przypadku zmianę myślenia. Człowiek, który uznawał się za duchowo zdrowego musiał zmienić swoje myślenie i wezwany przez Lekarza dusz pokornie prosić Go o łaskę w celu oczyszczenia z grzechu.

---

## Drugie świadectwo

**Łuk.15:4-7** **4.** *Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie?* **5.** *Kiedy ją znajdzie, wkłada na swoje ramiona i raduje się.* **6.** *A przyszedłszy do domu, zwołuje przyjaciół i sąsiadów i mówi im: Cieszcie się ze mną, bo znalazłem moją zgubioną owcę.* **7.** *Mówię wam, że podobnie w niebie większa będzie radość z jednego **upamiętującego się** grzesznika niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy **nie potrzebują upamiętania**.*

## Analiza logiczna

Ilustracją wyjaśniającą znaczenie upamiętania jest przykład zagubionej owcy, która jest poszukiwana przez pasterza, (**werset 4**)

Jedynym aktywnym agentem w ilustracji jest pasterz, to on poszukuje owcy a nie ona jego, owca do sytuacji wnosi jedynie swoje całkowite zagubienie.

Owca nie może uczynić nic, aby zostać znalezioną, raczej zostaje odzyskana przez pasterza (**werset 5**)

Jeśli upamiętanie w tym przypadku miałooby oznaczać zmianę postępowania, ilustracja zagubionej owcy nie pasuje, ponieważ w takim razie owca sama by szła do pasterza.

Owce rozpoznają głos pasterza i gdy ten je wzywa idą ku niemu, wiedza ta jest powszechna wśród ludów pasterskich, tak więc ilustracja wskazuje na nieodpartą łaskę i skuteczne powołanie, czego rezultatem jest wiara (Jan 10:4-5, 27).

Ponownie ci, którzy nie potrzebują upamiętania, najwyraźniej nie wiedzą, że są zgubieni, co tylko wzmacnia argument o składowej *metanoi* rozumianej jako rozpoznanie swojego grzechu (**werset 7**).

**Znaczenie w kontekście:** Upamiętanie zilustrowane przez odnalezienie zgubionej owcy odnosi się do zrozumienia stanu zagubienia i pragnienia bycia z pasterzem, podążanie za jego głosem. Jest to bardzo dobra ilustracja wiary a konkretnie obiektu wiary – tak jak owce rozpoznają pasterza, tak chrześcijanie wierzą w Chrystusa i mają pewność przebaczenia grzechów przez Jego krew, mają miłość do Boga i Chrystusa rozlaną w ich sercach, nie dzięki własnym zasługom, ale dzięki zasługom Chrystusa.

---

## Trzecie świadectwo

**Łuk.24:45-48** **45.** *Wtedy otworzył ich umysły, żeby rozumieli Pisma. 46. I powiedział im: Tak jest napisane i tak Chrystus musiał cierpieć, i trzeciego dnia zmartwychwstać; 47. I w jego imieniu ma być głoszone upamiętanie i przebaczenie grzechów wszystkim narodom, poczynwszy od Jerozolimy. 48. A wy jesteście tego świadkami.*

## Analiza logiczna

Kontekstem wypowiedzi o upamiętaniu jest centralne dzieło Chrystusa, czyli Jego zadość czyniąca śmierć krzyżowa oraz zmartwychwstanie, (**werset 46**)

Zrozumienie zakresu i skutków śmierci i zmartwychwstania Chrystusa możliwe jest jedynie dzięki zewnętrznej interwencji Boga, otworzeniu umysłów, dotyczy zatem wybranych, (**werset 45**)

Wiedza o dziele Chrystusa, czyli Jego śmierci i zmartwychwstaniu po trzech dniach w miejsce wybranych, wynika z akceptacji Pisma Świętego jako nieomylnego źródła, (**werset 45**)

Śmierć Chrystusa dotyczy wszystkich grzechów osób, za które On umarł, (**werset 47**)

Powyższe elementy, czyli zadość czyniąca śmierć w miejsce wybranych, zmartwychwstanie z grobu po trzech dniach oraz wynikająca z Pisma historyczność Chrystusa to są fundamentalne i nienaruszalne elementy zbawiającej Ewangelii (por. 1 Kor. 15:1-5), która ma być ponadto proklamowana przez kaznodziejów, (**werset 48**)

Upamiętanie zatem odnosi się do wiary w Ewangelię, czyli w odpuszczenie grzechów ze względu na doskonałe dzieło Chrystusa.

Upamiętanie nie odnosi się do zmiany postępowania czy skruchy

Dodanie do upamiętania elementów zadośćuczynienia przez człowieka, skruchy, czy pełnego posłuszeństwa Bogu realizowanego przez dobre uczynki wprowadza do doktryny

usprawiedliwienia elementy prawa przez co czyni Ewangelię nieskuteczną (Gal. 5:4)

**Znaczenie w kontekście:** doktryna upamiętania nie pochodzi z Prawa, które ani jej nie wymaga, ani jej nie dopuszcza, ale z Ewangelii. Ewangelia dotyczy tego co uczynił Chrystus i nigdy nie odnosi się do aktów ludzkich. Stąd zakresem znaczeniowym upamiętania jest rozpoznanie własnej grzeszności i wiara w Ewangelię, konkretyzując obiektem tej wiary jest Chrystus, zakresem zaś skończone dzieło odkupienia i zadośćuczynienia za grzechy.

---

## Dalsze wnioski

Po zapoznaniu się z trzema przykładami użycia słowa *μετάνοια* *metanoia* przez Jezusa Chrystusa dochodzimy do wniosku, że Pan głosił Ewangelię zbawienia z łaski bez uczynków zakonu, a w zasadzie przeciwstawioną fałszywemu pogładowi zbawienia z uczynków zakonu jaki proponowali faryzeusze i uczeni w Piśmie, czyli ci, którzy uważali się za zdrowych duchowo, sprawiedliwych, dzięki przestrzeganiu Prawa. Wezwanie do upamiętania było wezwaniem do porzucenia tego błędnego poglądu i skierowanie oczu na *vis maior*, siłę wyższą, czyli dzieło krzyża Chrystusa.

**Rzymian 11:5-6** *5. Tak i w obecnym czasie pozostała resztką według wybrania przez łaskę. 6. A jeśli przez łaskę, to już nie z uczynków, inaczej łaska już nie byłaby łaską. Jeśli zaś z uczynków, to już nie jest łaska, inaczej uczynek już nie byłby uczynkiem.*

**Upamiętanie** w ustach Jezusa Chrystusa oznacza w tym przypadku zmianę myślenia. Względem grzechu, swojego stanu przed Bogiem oraz względem dzieła Pana, męki i horroru Golgoty, które zbliżało się do Niego wielkimi krokami. Człowiek,

wzywany był do porzucenia fałszywej drogi legalizmu judaistycznego i wejścia na drogę łaski.

Ale nie tylko to. Chrystus poprzez ilustrację ukazuje, że nikt sam nie może dokonać tego dzieła i raczej powinien polegać na Mesjaszu, dobrym Pasterzu, który odnajduje i leczy swoje owce. Upamiętanie nie ma nic wspólnego z Prawem i jego uczynkami, ponieważ odrzuca przekleństwo Prawa dzięki skończonej ofierze Chrystusa, który oddał życie za wszystkie grzechy wszystkich wybranych do zbawienia.

Owoce towarzyszące upamiętaniu to:

- Strach i dezorientacja
- Zrujnowane poczucie własnej wartości

Trzy kolejne rozważone sytuacje semantyczne wskazują na następujący leksem słowa *metanoia*:

**Metanoia** to wiara rozumiana jako zmiana myślenia: negatywnie o osobistym grzechu i praktykowanej religii jako nieskutecznym remedium na ten grzech co wzbudza poczucie zagubienia; oraz pozytywnie ukierunkowana na jedyne źródło zbawienia, czyli dzieło śmierci i zmartwychwstania Mesjasza, co prowadzi do zjednoczenia i bliskości, intymnej relacji z Bogiem w Osobie Mesjasza.

---

## Historyczna ciągłość doktryny

Ponownie potwierdzenie historyczności definicji słowa upamiętanie znajdziemy Lutra i Kalwina oraz ich naśladowców. Protestancki teolog i historyk Kościoła Philip Schaff pisze:

„Reformatorzy wrócili do **pierwotnej** idei upamiętania jako **‘transmutacji umysłu i uczuć’** (transmutation

*mentis et effectus – Luther) ... Kalwin nie różnił się od Lutera, chociaż nie udało mu się uwypuklić bólu za popełniony grzech tak bardzo jak on.”<sup>29</sup>*

Robert Wilkin z Grace Evangelical Society potwierdza:

*„W przeciwieństwie do kościelnej definicji metanoi jako obejmującej skruchę, spowiedź i spełnianie aktów pokuty, Kalwin i Luter doszli do wniosku, że zachowała ona swoje klasyczne znaczenie „**zmiany zdania**”, **zmiany umysłu**, dzięki której ktoś rozpoznał własną grzeszność i potrzebę przebaczenia, a następnie zwrócił się z wiarą do Boga, aby zapewnić to przebaczenie w Chrystusie. W istocie więc Luter i Kalwin postrzegali **zbawcze upamiętanie jako zasadniczą część zbawczej wiary**”.*<sup>30</sup>

W kwestii *metanoi* bądźmy jak Reformatorzy, patrząc na Pismo Święte jako jedyną regułę wiary i odrzucając zbędne *florilegia*, które zamiast prostować ścieżki wiary raczej wprowadzają zamieszanie w prostych umysłach chrześcijan. Nie musimy bowiem biczować się doktrynalnie nieustannie zadając pytania: czy żałowałem wystarczająco mocno? czy odpowiednio zadośćuczyniłem? czy jestem w pełni posłuszny wymaganiom Bożym? Pytania te zawsze prowadzą do ciemnego miejsca wyrażonego ostatecznym pytaniem

### **Czy jestem zbawiony?**

Chrystus jest wszystkim. Jemu chwała Amen.

---

<sup>29</sup> Philip Schaff, redaktor, Encyklopedia religijna: lub słownik biblijnej, historycznej, doktrynalnej i praktycznej teologii (Edinburgh: T. & T. Clark, 1884), tom. 3, str. 2031, patrz wpis „UPAMIĘTANIE”

<sup>30</sup> Robert Wilkin, „Upamiętaniei zbawienie, część 1: Doktryna upamiętania w historii Kościoła”, Journal of the Grace Evangelical Society, jesień 1988, tom. 1:1

## Rozdział 3 – użycia w czasie rozwoju Kościoła

---

**Jer. 4:28** *Nad tym ziemia będzie lamentować, a niebiosa w górze zaćmią się, gdyż powiedziałem i postanowiłem, a nie będę żałował* (LXX καὶ οὐ μετανοήσω kai ou metanoeso) *ani nie odwrócę się od tego.*

Słowo *μετάνοια metanoia* używane zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie oznacza przede wszystkim „*zmianę zdania*”. W Septuagincie (greckim tłumaczeniu Starego Testamentu) słowo *metanoesen* oznacza „*zmienić zdanie*”.

Tak więc w Księdze Jeremiasza Bóg nie mówi, iż będzie pokutował, odczuwał skruchę ani też nie mówi, że się nawróci (już sama taka myśl jest bluźnierstwem). To co po hebrajsku *לֹא יִתְנַחֵם welo nihanti* oznacza „*nie ustąpi*” w greckim tłumaczeniu tekstu Jeremiasza wyrażone jest frazą „*nie zmieni zdania*”. Bóg **nie zmieni zdania**, naucza Jeremiasz.

**Bill Mounce**, kalwinistyczny znawca greki w swoim *Słowniku Ekspozycyjnym Słów Starego i Nowego Testamentu* dowodzi, że *metanoia* w Septuagincie oznacza generalnie *zmianę myślenia*.

*„Czasownik metanoēō... jest najczęściej używany w LXX w znaczeniu ‘zmienić zdanie’ np. Przysłów. 20:25 μετὰ γὰρ τὸ εὐξασθαι μετανοεῖν γίνεται (zmiana myślenia następuje po złożeniu ślubów.). Jer. 4:28 αἰ οὐ μετανοήσω (nie zmienię zdania), rzeczownik jest użyty tylko raz, w Przysłów 14:15 πανοῦργος δὲ ἔρχεται εἰς μετάνοιαν (rozważny człowiek zabiera się do refleksji – zmiany zdania) <sup>31</sup>*

---

<sup>31</sup> Zobacz hasło „UPAMIĘTAĆ, UPAMIĘTANIE w Complete Expository Dictionary of Old and New Testament Words (Grand Rapids: Zondervan, 2006), s. 580-581

Współczesne komentarze, nawet te inspirujące do miana „kalwinistycznych” zawierają w sobie błędną definicję *metanoi* przez którą definiuje się nie tylko zmianę w rozumowaniu, ale też zmianę w stylu życia. W swoim Komentarzu do Nowego Testamentu, John MacArthur swoich wyznawców wprowadza w objęcia herezji zatracenia przez definicję:

„*Pokuta*” i odkupienie łączy w sobie **zupelną zmianę w rozumowaniu i stylu życia**“.<sup>32</sup>

Tak więc **pełna zmiana stylu życia** jest konieczna do odpuszczenia grzechów. Błąd ten posiada katastrofalne skutki (Rzym.3:20; 4:2; Tyt. 3:5; 2 Tym. 1:9; Efez. 2:9). Przyjmując definicję MacArthura okazuje się, że w wielu miejscach teksty Pisma zamiast mówić o zmianie myślenia względem osobistego grzechu i Chrystusa, czyli o wierze, błędnie tłumaczone lub interpretowane zamykają czytelnika w klatce zbawienia z uczynków:

Np. ***pokutujcie i nawróćcie się, aby wasze grzechy były zgładzone*** (Dzieje 3:19) oznaczałoby, że **aby dostąpić zbawienia należy** zmusić się do

- aktu skruchy,
- żalu za grzechy
- oraz zmienić postępowanie.

Tak więc środkiem łaski nie jest wiara jak nauczała i naucza do dziś Reformacja ale dobre uczynki. Każdy rozsądny chrześcijanin rozumie, że jest to kopia wiary rzymskiej, gdzie zbawienie wynika odpowiednio z zasług Chrystusa oraz dobrych uczynków i modlitw człowieka, o czym naucza katechizm tej organizacji:

---

<sup>32</sup> John MacArthur, Komentarz do NT, Wydawnictwo Słowo Prawdy, Gdańsk 2015 s. 577



- „Duchowe dobra płynące z komunii świętych nazywamy także skarbcem Kościoła. Nie jest on zbiorem dóbr, gromadzonych przez wieki na kształt materialnych bogactw, lecz nieskończoną i niewyczerpaną wartością, jaką mają u Boga **zadośćuczynienia i zasługi Chrystusa Pana, ofiarowane po to, by cała ludzkość została uwolniona od grzechu i doszła do łączności z Ojcem. Stanowi go sam Chrystus Odkupiciel, w którym są i działają zadośćuczynienia i zasługi płynące z Jego odkupienia**
- *Poza tym do tego skarbcza należy również rzeczywiście niewyczerpana, niewymierna i zawsze aktualna wartość, jaką mają przed Bogiem **modlitwy i dobre uczynki Najświętszej Maryi Panny i wszystkich świętych**, którzy idąc śladami Chrystusa, dzięki jego łasce, uświęcili samych siebie i wypełnili postanie otrzymane od Ojca. W ten sposób, **pracując nad własnym zbawieniem, przyczynili się również do zbawienia swoich braci w jedności Mistycznego Ciała.**”<sup>33</sup>*

---

## Biblijna analiza znaczenia

Przypomnieć w tym miejscu należy, że aby dojść do biblijnego znaczenia analizie poddane zostaną wszystkie 22 użycia słowa *μετάνοια metanoia* w Nowym Testamencie co odnosi nas do logicznego wnioskowania zwanego kompletną indukcją.

W odróżnieniu od indukcji zwykłej, która jest zawodna, ponieważ nie można zaobserwować wszystkich możliwych przesłanek, stąd występuje w niej generalizacja wniosku, kompletna indukcja stosowana do analizy Pisma Świętego

---

<sup>33</sup> Katechizm kościoła katolickiego 1476 i 1477

będzie niezawodna o ile wnioskowanie przeprowadzone będzie prawidłowo.

Jest tak ponieważ Pismo posiada ograniczoną ilość przesłanek (twierzeń) stąd, jeśli zostaną uwzględnione wszystkie z nich, rezultat rozumowania indukcyjnego będzie prawdziwy. Wnioski płynące z takiego wnioskowania będą konieczne a argument ważny.

Na bazie zgromadzonego materiału przy zastosowaniu zasady kompletnej indukcji zbudowany zostanie leksem, czyli abstrakcyjna jednostka znaczeniowa słowa *μετάνοια metanoia*, najbardziej ogólna jego definicja (znaczenie w próżni) najlepiej pasująca do wszystkich użyc tego wyrazu występującego w każdej tzw. sytuacji semantycznej, czyli kontekście.

W ten sposób wszystkie znaczenia oraz wszystkie możliwe konteksty pozwolą na definitywne i konieczne wnioski co do ostatecznego znaczenia słowa *μετάνοια metanoia* w Biblii.

---

## Użycia Łukaszowe, rozwój Kościoła

Teksty Biblijne zostały podzielone na cztery kategorie: użycia słowa *μετάνοια metanoia* przez **1)** Jana Chrzciciela, **2)** Jezusa Chrystusa, **3)** Łukaszowe w czasie rozwoju Kościoła oraz **4)** użycia Apostoła Pawła. Dotychczas dowiedzione zostało, że zarówno Jan Chrzciciel jak i Jezus Chrystus nie rozumieli *metanoi* jako dobrych uczynków, ale raczej jako zmianę myślenia: co do osobistego grzechu i jego konsekwencji oraz konsekwentną wiarę w Mesjasza.

Czas na kolejne dowody, tym razem udamy się w podróż po historii wczesnego Kościoła, czasu jego rozwoju doktrynalnego.

---

## Pierwsze świadectwo

**Dzieje 5:30-31** **30.** *Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego wy zabiliście, zawiesiwszy na drzewie.* **31.** *Tego Bóg wywyższył swoją prawicą, aby był władcą i zbawicielem, aby ludowi Izraela **dać upamiętanie i przebaczenie** grzechów.*

## Analiza logiczna

Miejsce dyskursu to Sanhedryn, rada złożona z najwyższych kapłanów, faryzeuszów i saduceuszów, (werset 24). Są to legaliści wierzący w zdolność samozbawienia przez dobre uczynki (Mat. 23:23; Marek 7:4), w tym system ofiarny (Izaj. 1:11; Hebr. 10:11), część z nich w ogóle odrzuca istnienie życia pozagrobowego (Dzieje 23:8). Ogólnie byli to hipokryci (Mat. 23:4).

Mesjasz w systemie tych wierzeń nie był konieczny dla zbawienia od grzechu. Żydzi, wierząc w swoją sprawiedliwość wynikającą z dobrych uczynków, oczekiwali politycznego władcy (Jan 6:15), militarnego wybawcy z rąk okupantów (Izaj. 11:1-12; Psalm 2:8-9; Łuk. 17:20; 19:11; Dzieje 1:6)

Chrystus ukazany jest antytetycznie w stosunku do ludzi – jako *władca i zbawiciel*, który dysponuje swoimi cudownymi darami: **upamiętaniem i przebaczeniem (werset 31)**. Oba dary zostały zdobyte na krzyżu przez Mesjasza (**werset 30**).

Tekst prezentuje Ewangelię: historycznego Chrystusa ukrzyżowanego (*zabiliście, zawiesiwszy na drzewie*) i zmartwychwstałego (*wskrzesił Jezusa*). Jest to śmierć za wybranych, co implikuje fraza „*ludowi Izraela*” gdzie nie każdy jest odbiorcą darów. To Chrystus dysponuje darami duchowymi, chodzi zatem o Izrael duchowy (Rzym. 2:28-29; 9:7-8). Mamy tutaj do czynienia z pełną Ewangelią (1 Kor. 15:1-5)

Ponieważ dar upamiętania wynika z zasługi Chrystusa, nie może on odnosić się do ludzkich aktów współpracujących w zbawieniu: zmiany postępowania czy skruchy. Tekst prezentuje raczej obiektywną wiarę (Ewangelię) w jaką subiektywnie należy uwierzyć ku usprawiedliwieniu.

Upamiętanie i przebaczenie grzechów realizowane są w życiu odrodzonego grzesznika w kolejności - najpierw upamiętanie, następnie przebaczenie (całkowicie zbieżnie z Ordo Salutis: najpierw wiara potem usprawiedliwienie wynikające z organicznej unii z Chrystusem, por. Efez. 1:22-23; 5:23; Rzym. 8:15; 1 Piotra 1:23). Człowiek, który się upamiętuje rozumie, że zostało mu przebaczone, rozumie też, że przebaczenie wynika z dzieła Chrystusa, w które wierzy.

**Znaczenie w kontekście:** Upamiętać się w kontekście oznacza zmienić myślenie i uwierzyć w Chrystusa. Chrystus prawnie uzyskał przebaczenie grzechu na krzyżu dla wybranych, następnie udziela daru wiary, aby zastosować organicznie swoją zasługę na tych, którym tej wiary (upamiętania) udziela.

## Drugie świadectwo

**Dzieje 11:17-18** **17.** *Jeśli więc Bóg dał im **ten sam dar** co nam, którzy **uwierzyliśmy** w Pana Jezusa Chrystusa, kim ja jestem, abym mógł zabronić Bogu? **18.** A usłyszawszy to, uspokoił się i chwalił Boga, mówiąc: A więc i poganom dał Bóg **upamiętanie** ku życiu.*

## Analiza logiczna

Fraza ten sam dar odnosi się do daru łaski, ponadnaturalnej zdolności mówienia wieloma zagranicznymi językami udzielonej tym razem poganom (**werset 17**)

Szafarzem tego daru, jak każdego innego jest Duch Święty (1 Kor. 12:11). Mamy zatem do czynienia z osobami w których operuje żywy Duch. To osoby odrodzone.

Drugim w kolejności wymienionym darem łaski jest **wiara** co wynika z szerokiego kontekstu Pisma (2 Piotra 1:1; Filip. 1:29; Dzieje 18:27; Efez. 2:8; Efez. 6:23; 1 Kor. 3:5; Rzym. 12:3)

Odrodzenie uprzedza wiarę. Najpierw Bóg człowieka niewierzącego odradza, aby ten wierzył (1 Kor. 2:2; 2:12-14; 1 Jana 5:1; Efez. 1:1-3; 2 Kor. 3:15-16; 2 Kor. 4:13; 1 Tym. 1:13)

Słuchacze Piotra dochodzą do wniosku, że skoro poganie zostali przez ożywiającego Ducha obdarowani tym samym darem co Żydzi (**werset 17**) oraz obdarowaniu Żydów towarzyszyła wiara będąca rezultatem odrodzenia to *upamiętanie ku życiu* odnosi się do tego samego aktu Bożego względem pogan (**werset 18**).

Poganie zostali obdarowani wiarą. Wiara i upamiętanie odnoszą się do tego samego przejawu działania Ducha

**Znaczenie w kontekście:** Ponieważ wierze i upamiętaniu towarzyszyły identyczne przejawy ponadnaturalnej łaski, oraz wiara i upamiętanie prowadzą ku życiu, są to pojęcia tożsame.

---

## Trzecie świadectwo

**Dzieje 20:20-21** *20. Jak nie uchylałem się od niczego, co pożyteczne, od przemawiania i nauczania was publicznie i po domach; 21. Oświadczając zarówno Żydom, jak i Grekom o **upamiętaniu** wobec Boga i o **wierze** w naszego Pana Jezusa Chrystusa.*

## Analiza logiczna

Odbiorcą przesłania o upamiętaniu i wierze są zarówno Grecy jak i Żydzi, (**werset 20**). Pierwsi odrzucali koncepcję Boga Trójjedynego, ostatni odrzucali Mesjasza jako wcielonego Syna Bożego.

Oryginalny tekst naucza o **upamiętaniu w Boga** (τὴν εἰς Θεὸν μετάνοιαν ten eis Theon metanoanten) i **wierze w Chrystusa** (πίστιν εἰς τὸν Κύριον pistin eis ton Kurion). Jest to tożsame stwierdzenie z tekstem: *Wierzycie w Boga, wierzcie i we mnie.* (Jan 14:1)

W tekście obserwujemy zawarcie upamiętania w wierze. Upamiętanie jest to część podstawowa wiary. Tekst przekazuje zatem konieczność posiadania wiary w Boga oraz wiary w Mesjasza.

Nie można wierzyć w Mesjasza odrzucając Boga (co implikuje konieczność wiary w Boga Trójjedynego (1 Jana 5:7) jako podstawę zbawiającej wiary, oraz unię hipostatyczną, gdzie Syn jest prawdziwie Bogiem i prawdziwie człowiekiem (Kol. 2:9)

**Znaczenie w kontekście:** Upamiętanie jest składową wiary, podstawą doktrynalną reprezentującą wiarę w Boga Trójjedynego, poszerzoną o wiarę w Mesjasza - prawdziwie Boga i prawdziwie człowieka. Upamiętanie zatem to zmiana myślenia o charakterze doktrynalnym odnoszącym się bezpośrednio do treści Ewangelii.

---

## Czwarte świadectwo

**Dzieje 26:20** *Ale głosiłem najpierw tym, którzy są w Damaszku, w Jerozolimie, w całej Judei, i poganom, żeby **upamiętali się i nawrócili się do Boga, i spełniali uczynki godne upamiętania.***

## Analiza logiczna

Apostoł ogłasza wiarę w Chrystusa wszędzie tam, gdzie się znajduje a gdzie ludzie odrzucają Chrystusa jako Boga.

Tekst oryginalny brzmi *deklarowałem upamiętanie i nawrócenie do Boga godne upamiętania dzieła czyniąc*. Tekst jest wyraźnie podzielony na protazę *deklarowałem upamiętanie* oraz apodozę *i nawrócenie do Boga godne upamiętania dzieła czyniąc*.

**Nawrócenie** zatem jest związane z dobrymi uczynkami, jest to nawrócenie poprzez dobre uczynki. To zmiana postępowania, która jest konkluzją **apodozy**. Przyczyny tego stanu i zdolności należy szukać w **protazie**, czyli w twierdzeniu warunkowym *deklarowałem upamiętanie*, które nie może być rozumiane jako uczynek.

Jest to odniesienie do doktryny skutecznego powołania czynionego przez Boga Trójjedynego (Jan 6:44; 12:32; 16:8) odbywającego się w sferze głoszonej Ewangelii (Rzym. 10:14; Kol. 1:4-6; 1 Tes. 1:4-5). Ponieważ deklaracja Pawła miała charakter imperatywny (upamiętajcie się i nawróćcie), człowiek nie mógł sam z siebie odpowiedzieć na to wezwanie.

To dowodzi, że upamiętanie odnosi się do wiary, której towarzyszą uczynki: *pokażę swoją **wiarę z moich uczynków***. (Jakuba 2:18). Stąd upamiętanie to zrozumienie stanu grzeszności, zaś nawrócenie to zmiana postępowania z grzesznego na takie, które podoba się Bogu (wyraźne odniesienie do progresywnego uświęcenia, czyli zwycięstwa nowego człowieka nad starym, co równie jest dziełem Ducha Świętego)

**Znaczenie w kontekście:** Upamiętanie jest tutaj wyraźnie oddzielone od aktów, czyli uczynków i odnosi się do zmiany myślenia o osobistym postępowaniu. Z tego wynika **nawrócenie** polegające na wzgardzeniu grzechem skutkującym odwróceniem się od nieprawości przy jednoczesnym spełnianiu czynów miłych Bogu.

---

## Kolejne wnioski

Po raz trzeci zauważamy, że nawrócenie, czyli dobre uczynki, posłuszeństwo czy też zmiana postępowania nie zawierają się w biblijnej definicji upamiętania. Oczywiście człowiek upamiętany, czyli wierzący będzie posłuszny Bogu, będzie spełniał dobre uczynki, jego postępowanie zmieni się radykalnie, ale nie można tych aktów utożsamiać semantycznie z upamiętaniem. Chrystus przedstawiał upamiętanie jako zmianę myślenia i wiarę. Zmianę myślenia o grzechu i Bogu.

Oczywiście pamiętajmy, że włączenie uczynków do upamiętania godzi w doktrynę usprawiedliwienia. Słowa Chrystusa są tu koronnym świadectwem, ponieważ w Ewangelii Łukasza znajduje się korelacja między *metanoią* a sprawiedliwością. Ci, którzy podlegają *metanoi* najwyraźniej zostaje im przypisana obca sprawiedliwość. Tak więc jeśli sprawiedliwość przypisana zostaje na podstawie ludzkich uczynków, zasługi Chrystusa stają się bezwartościowe...

**Łuk. 15:7** *Mówię wam, że podobnie w niebie większa będzie radość z jednego **pokutującego** grzesznika niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu **sprawiedliwych**, którzy nie potrzebują **pokuty**.*

Podsumowując, w pierwszym Kościele zakres semantyczny słowa *upamiętanie* występujący w każdej z rozważonych sytuacji wskazuje na następujący leksem, czyli ogólną definicję:

**Metanoia** to zmiana myślenia doktrynalnego rozumiana jako wiara, a konkretyzując chodzi o wiarę w Jezusa jako ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Mesjasza. Upamiętanie to wynikająca z odrodzenia i prowadząca do życia wiecznego wiara w zasługi Chrystusa, wcielonego Boga, Boga Trójjedynego przy jednoczesnym zrozumieniu osobistej grzeszności i niezdolności do samousprawiedliwienia.



---

## Historyczna ciągłość doktryny

Pierwotne żydowskie rozumienie *metanoi* potwierdza tezę cytowanego na początku Mounca. Udokumentowane jest to w *Testamencie Dwunastu Patriarchów*, dziele spisany w języku greckim przez chrześcijan-Żydów, uczonych skupionych w diasporze aleksandryjskiej<sup>34</sup> pochodzącym z okresu między 70 a 150 rokiem I wieku. Tutaj *metanoia* funkcjonuje jako antonim (przeciwieństwo) niewiary i posiada cechy oświecenia oraz poznania prawdy, która zbawia.

*„Albowiem prawdziwe upamiętanie [metanoia] według pobożności niszczy niewiarę i rozprasza ciemność, i oświeca oczy, i daje poznanie duszy, i kieruje umysł ku zbawieniu; a to, czego nie nauczył się od człowieka, poznaje dzięki upamiętaniu”.*<sup>35</sup>

Podobne znaczenie *metanoi* rozumianej jako zmiana myślenia odnajdziemy

- w powstałym ok 140 roku Pasterzu Hermasa<sup>36</sup> u Klemensa Aleksandryjskiego<sup>37</sup>
- i Tertuliana z Kartaginy<sup>38</sup>

Jest zatem to klasyczna definicja *metanoi* identyczna z proponowaną przez Reformatorów Lutra i Kalwina. Artur Cleveland Coxe, edytor amerykańskiego wydania dzieł *Ojców Przedniejszych* zwraca uwagę na ogromną wartość *Testamentu*

---

<sup>34</sup> Źródło: pl.wikipedia.org/wiki/Testamenty\_Dwunastu\_Patriarchów

<sup>35</sup> Testament Dwunastu Patriarchów, Testament Gada 5.7, ang. tłum. Robert Sinker

<sup>36</sup> Pasterz Hermasa używa *metanoi* jako *zmiany zdania* w Wizji 3 Rozdziale 7 oraz w Mandacie 11, źródło: <https://freegracefreespeech.blogspot.com/2021/05/the-meaning-of-repentance.html>

<sup>37</sup> Klemens Aleksandryjski, *Stromata* 1.17.83

<sup>38</sup> Tertulian z Kartaginy, *Przeciw Marcjonowi* 2.24

*Dwunastu Patriarchów*, ponieważ odzwierciedla ono „przekonania tysięcy nawróconych Żydów w pierwszym wieku”<sup>39</sup>

Historycznie rzecz ujmując nie ma żadnych podstaw do zmiany definicji *metanoi* tak aby upamiętanie, czyli zmiana myślenia oznaczała teraz *skrucę, żal za grzechy i zmianę postępowania*, czyli **pokutę**.

W tym samym tonie wypowiada się rodzima, Reformowana Konfesja Sandomierska:

*„A przez upamiętanie rozumiemy **zmianę umysłu i nawrócenie** grzesznego człowieka, obudzono w nas przez słowo Ewangelii i przez Ducha Bożego, gdy człowiek nędzny **poznaje w sobie wrodzone zepsucie** i wszelką złość na podstawie Zakonu Bożego i tego przed obliczem Boga **żałuje prawdziwie**, ze **skruszonym i pokornym** sercem, nie tylko ze wstydem dobrowolnie wyznając grzechy i biadając, ale złorzecząc swym postępkom z obrzydzeniem samego siebie, i podejmując stanowczą poprawę, że po wszystkich czas swego życia, będzie postępował **świętobliwie w bojaźni Bożej i we wszelkiej pobożności.**”<sup>40</sup>*

Nieco zamieszania może przysporzyć czytelnikowi użycie słowa *nawrócenie*. Otóż i w tym przypadku upamiętanie i nawrócenie to wiara, a nie zmiana stylu życia. Rzymski katolicyzm nawrócenie definiuje tradycyjnie na sposób legalistyczny:

---

<sup>39</sup> Zobacz „Wprowadzenie” do Testamentów Dwunastu Patriarchów w *The Ante-Nicene Fathers: Translations of the Writings of the Fathers down to A.D. 325*. Pod redakcją Alexandra Robertsa i Jamesa Donaldsona (New York: Charles Scribner’s Sons, 1906), wydanie amerykańskie, tom. 8, str. 4

<sup>40</sup> Konfesja Sandomierska z 1570 roku, 14. O upamiętaniu i nawróceniu się człowieka do Boga,

*„nawrócenie jest **procesem podjęcia świadomej decyzji zerwania z grzechem**“<sup>41</sup>*

Jednakże słowo to użyte w tekście wyznania Sandomierskiego oznacza *“zmienić wyznawane poglądy”*. To poznanie wewnętrznego zepsucia jakiego dowodzi Boże Prawo, a przekonuje do tego Duch Święty. Skutkiem upamiętania i nawrócenia są:

- samoobrzydzenie
- żal za grzechy
- skrucha
- wyznanie grzechów
- stanowcza poprawa (zatem z definicji nawrócenie nie może być stanowczą poprawą)

Nie inaczej nauczał Jan Kalwin. Przyjmijmy jego definicję, aby nie kusić Boga własnymi uczynkami, rzekomo należącymi do *metanoi*.

*“Nazwa upamiętania w języku hebrajskim pochodzi od nawrócenia lub powrotu, w języku greckim od **zmiany zdania lub celu**, a sama rzecz zgadza się z innymi pochodnymi, gdzie istota polega na tym, że odchodząc od siebie, powinniśmy zwrócić się ku Bogu, i **odkładając nasz stary sposób myślenia, powinniśmy przybrać nowy.**”<sup>42</sup>*

---

<sup>41</sup> Leksykon duchowości katolickiej

<sup>42</sup> Jan Kalwin, Instytuty 3.3

## Rozdział 4 – użycia w kościele dojrzewającym

---

**Gal. 2:16** *Wiedząc, że człowiek nie jest usprawiedliwiony z uczynków prawa, ale przez wiarę w Jezusa Chrystusa, i my uwierzyliśmy w Jezusa Chrystusa, abyśmy byli usprawiedliwieni z wiary w Chrystusa, a nie z uczynków prawa, dlatego że z uczynków prawa nie będzie usprawiedliwione żadne ciało.*

Historia Reformacji to historia walki o Ewangelię. Ewangelia jest to zwycięstwo Chrystusa w historii, Jego całkowity sukces w walce o przebłaganie Boga i tym samym uzyskanie odpuszczenia wybranym do zbawienia grzesznikom wszystkich grzechów, przeszłych, teraźniejszych i przyszłych (Kol. 2:13; Hebr. 1:3). Chrystus dokonał tego poprzez przelanie Swojej świętej krwi (Dzieje 20:28; Rzym. 3:25; Hebr. 9:22) za winnych, aby ich skutecznie usprawiedliwić, uświęcić i odkupić (Rzym. 5:9; 1 Kor. 1:30; Efez. 1:7) i uwolnić od przekleństwa grzechu, który sprowadza Boży gniew (Rzym. 8:2-3; 2 Kor. 5:21; Gal. 3:13)

Zwycięstwo Chrystusa jest **Jego** i tylko **Jego** zwycięstwem. Człowiek nie pomaga w Ewangelii zwyciężyć Chrystusowi, ponieważ Ewangelia to wydarzenie historyczne. Krzyż jest przeszłym wydarzeniem, nie można do niego nic dodać ani nic z niego ująć. Chrystus nie potrzebuje pomocy grzesznika w zbawieniu grzesznika (Psalm 49:7-8). Chrystus nie potrzebuje ludzkich aktów pomocniczych w dziele usprawiedliwienia grzesznika, takich jak:

- przygotowanie się do zbawienia
- **skrucha**, czyli żal za grzechy
- **nawrócenie**, czyli zmiana postępowania
- miłość do Boga i bliźniego
- wiara i upamiętanie

Ponieważ grzesznik jest martwy duchowo (1 Mojż. 2:17; Efez. 2:1, 5; Kol. 2:13) jego rozeznanie własnego stanu to ignorancja (Rzym. 1:21; Efez. 4:18; 1 Kor. 2:8) z której wynika stała chęć czynienia grzechu (Hiob 15:16; Jer. 18:12; Rzym. 3:12; Efez. 2:2-3; Kol. 3:3), grzesznik nie tylko nie może dopomóc w swoim własnym zbawieniu, ale i nie jest w stanie. Wszystkie środki łaski zostały zapewnione przez Chrystusa na krzyżu.

Wiara jest jedynym środkiem łaski, jedynym narzędziem, które jednoczy wybranego do zbawienia grzesznika z Chrystusem we wszystkich Jego dziełach, które stają się własnością grzesznika i zupełnie wystarczają do uwolnienia go z mocy grzechu <sup>43</sup>

*Aby ludzi przyprowadzić do wiary, Bóg łaskawie posyła głosicieli najradośniejszej nowiny tym, którym chce i kiedy mu się podoba, i poprzez ich usługę ludzie wzywani są do **upamiętania i wiary** w Chrystusa ukrzyżowanego.*

*Ponadto obietnica Ewangelii jest taka, że każdy kto wierzy w Chrystusa ukrzyżowanego nie zginie, lecz będzie miał żywot wieczny. Obietnica ta, wraz z przykazaniem by się **upamiętać i wierzyć**, winna być zwiastowana i ogłaszana wszystkim narodom i wszystkim osobom bez ograniczenia i bez różnicy, do których Bóg w swym upodobaniu posyła Ewangelię.*

*Tego, że inni, którzy powoływani przez Ewangelię są posłuszni i nawracają się, [...] należy to przypisywać w całości Bogu, który wybrał swą własność od wieczności w Chrystusie, i który powołuje ich skutecznie we właściwym czasie, **daje im wiarę i upamiętanie**, wybawia ich z mocy ciemności, i przenosi ich do Królestwa Syna swego <sup>44</sup>*

---

<sup>43</sup> Patrz Belgijskie Wyznanie Wiary 22

<sup>44</sup> Kanony z Dort 1.3; 2.5; 3/4.10

Upamiętanie (gr. *μετάνοια metanoia*) oznacza uznanie prawdy o własnym grzechu i o Chrystusie, jedynej nadziei na odpuszczenie grzechu. Upamiętanie to wiara w Chrystusa zadość czyniącego za osobiste grzechy. To uznanie swojej grzeszności i zrozumienie, że tylko Chrystus uwalnia od przekleństwa grzechu. Ponieważ grzesznik nie ma zdolności samobawienia ani pomocy we własnym usprawiedliwieniu, oraz dlatego że Chrystus dokonał raz na zawsze dzieła usprawiedliwienia, upamiętanie nie może oznaczać zmiany postępowania i skruchy.

*μετάνοια metanoia* to zmiana sposobu myślenia: z ignorancji o własnym grzechu do świadomości grzechu wraz z jego ciężarem i oczekującym sprawiedliwym sądem Bożym. Ta zmiana myślenia odwraca grzesznika od siebie samego i rzuca go na kolana przed ukrzyżowanym Chrystusem z błaganiem o odpuszczenie i przebaczenie. Upamiętanie chwytą się w wierze Chrystusa jako jedynej nadziei.

Jednak człowiek religijny tworzy nową definicję upamiętania.

---

## Negacja doktryny

**Gal. 3:2** *Tego tylko chciałbym się od was dowiedzieć: Czy przez uczynki prawa otrzymaliście Ducha, czy przez słuchanie wiary?*

Tej prostej Biblijnej prawdzie o upamiętaniu zaprzeczają wyznawcy zbawienia z wiary i z uczynków. Rozpoczęta w V wieku przez Hieronima ze Strydonu rewolucja doktrynalna wypaczyła znaczenie upamiętania. Fatalne łacińskie tłumaczenie greckiego słowa *μετάνοια metanoia* jako „*poenitentiam agite*” (czyńcie pokutę) zastąpiło zmianę myślenia koncepcją dobrych uczynków, w szczególności uczynków zadośćuczyniającym za grzechy. Idea ta znalazła swoje rozwinięcie w rzymskokatolickiej

definicji sakramentu pokuty, któremu towarzyszy akt rozgrzeszenia przez kapłana.

1) Początkowo było to odpuszczenie grzechów dokonanych przed chrztem wodnym.

2) Następnie odpuszczenie grzechów czynionych po chrzcie wodnym na podstawie pokuty.

3) Wreszcie sakrament: skrucha, wyznanie, wykonanie zadanej pokuty.

Dodanie przez purytanów do upamiętania zmiany postępowania i skruchy to powrót do doktryny katolickiej. To zaprzeczenie biblijnej, Protestantkiej, Reformowanej i wyznaniowej prawdy o zbawieniu z łaski, bez udziału uczynków, a w szczególności bez uczynków będących dziełem Ducha Świętego w człowieku.

Thomas Watson, XVII-wieczny purytanin dowodził, że zbawienie osiągnięte jest dzięki wierze i pokucie. Pokutę Watson definiował jako ludzką pracę, walkę z grzechem, porównywał zaprzestanie grzechu do wydobywania szlachetnego kruszcu:

*„Albo grzech musi utonąć, albo dusza spłonąć. Niech nikt nie mówi, że **pokuta jest trudna**. Rzeczy, które są doskonałe, **zasługują na pracę**. Czy człowiek nie będzie kopał złota w rudzie, choćby się pocił?”<sup>45</sup>*

W ten sposób pokuta, czyli wypracowana czystość duszy stawała się, obok wiary, podstawą do uzyskania zbawienia. Aby dostać się do Boga, człowiek, według Watsona, musiał nie tylko wierzyć, ale też oczyszczać się z grzechu:

---

<sup>45</sup> **Thomas Watson**, *Doctrine of Repentance*, źródło: <https://www.the-highway.com/articleMar13.html>

*„Dwie wielkie łaski niezbędne świętemu w tym życiu to **wiara i pokuta. To są dwa skrzydła, na których leci do nieba**”.*<sup>46</sup>

Dwa skrzydła, rzecze Watson, wiara i pokuta przenoszą człowieka do nieba. Wiara w skończone dzieło Chrystusa oraz pokuta, czyli nigdy niedokończone za życia umartwianie grzechu transportują grzesznika do Bożej chwały. Wiara w skończone dzieło usprawiedliwienia dokonane przez Chrystusa na krzyżu jest zaledwie jednym skrzydłem, za pomocą którego nie można dolecieć do Boga. Potrzebne jest drugie skrzydło, ludzkie akty pokuty.

Lecący na purytańskich skrzydłach Burk Parsons, pastor-senior w Kaplicy Świętego Andrzeja w Sanford, zdaje się być równie skonfundowany co jego duchowi poprzednicy. Odrzucając prostą, Biblijną definicję upamiętania jako zmiany myślenia, czyli wiary, redefiniuje *metanoię* jako uczynek, tyle że „*nie techniczny*”.

*„... jest w tym wiele zawichości... Ważne jest, abyśmy **rozróżniali akt od pracy**. Czy żałujemy? Tak. Czy to jest coś, co robimy? **Czy to jest akt? Tak**. Czy jest to praca, technicznie? Nie”*<sup>47</sup>

Używając ilustracji Watsona, Parson próbując dostać się do nieba macha dwoma skrzydłami. Poza tym należy zauważyć, że Parson stosuje zabawną grę słów, ponieważ „*akt*” (ang. *act*) zostaje przeciwstawiony „*pracy*” (ang. *work*). Zgodnie ze słownikiem języka angielskiego „*act*” to „*rzecz zrobiona, uczynek*”<sup>48</sup> Tak więc Parson uczynkom przeciwstawia uczynki.

---

<sup>46</sup> Tamże

<sup>47</sup> Ligonier Ministries, *Czy pokuta jest apsektem wiary, czy pokuta jest dobrym uczynkiem?* źródło: <https://www.youtube.com/watch?v=BRTki5haWIs>

<sup>48</sup> W Oxford Languages słowo „*act*” zdefiniowano jako „*a thing done; a deed*”, źródło: <https://www.google.com/search?client=firefox-b-e&q=act+definition>



Tłumacząc Parsona z technicznego języka „kościelnego” na ludzki:

*„... jest w tym wiele zawichości... Ważne jest, abyśmy rozróżniali uczynek od uczynku. Czy żałujemy? Tak. Czy to jest coś, co robimy? Czy to jest uczynek? Tak. Czy jest to uczynek, technicznie? Nie”*

Tak więc zbawienie z wiary i **pokuty**, czyli nietechnicznego uczynku, zmiany postępowania, żalu za grzechy, etc. dodawanego do skończonego dzieła Chrystusa stało się dominującą wykładnią Bożej soteriologii, wprowadzaną tylnymi drzwiami w zawoalowany sposób, w kamuflażu pobożności i przy aplauzie nierozumnych ławkoigrzejców, wyznawców kościelnictwa.

Pismo ostrzega: *unikaj pospolitej, częściej gadaniny i **sprzecznych twierdzeń rzekomej wiedzy*** (1 Tym. 6:20) Rzekomą, wynikającą ze sprzecznych twierdzeń wiedzą jest to, że Duch, według wielce oświeconych „teologów deformowanych”, musi być otrzymywany przez uczynki prawa: przez zgodną z Bożym dekalogiem **zmianę postępowania**, która jest uczynkiem, ale nie jest uczynkiem technicznie...

---

## Argument naturalnego języka

**2 Kor. 1:13** *Nie piszemy wam nic innego, **jak tylko to, co czytacie albo rozumiecie**. Spodziewam się zaś, że też **do końca zrozumiecie**;*

Pismo Święte nie powstało w historyczno-kulturowej próżni. Język Biblijny odzwierciedla swoją epokę. Kiedy złoty wiek klasycznej greki upadł wraz ze śmiercią Arystotelesa nastąpił czas greki koine, czyli wspólnego języka ludów podbitych przez Aleksandra Wielkiego. Język ten rozwijał się od 330 r. p.n.e. do ok. 330 r. n.e. i choć nie pozbawiony dialektów, stał się z czasem

uniwersalnym i powszechnie zrozumiałym środkiem komunikacji.<sup>49</sup> Jeśli o czas użycia greki koine chodzi, jej rozkwit przypada na okres życia Chrystusa i Apostołów, czyli I wiek, aby ulec deklinacji dopiero w IV wieku naszej ery.<sup>50</sup>

Księgi Nowego Testamentu zostały spisane w grece koine. Nie jest to jakiś miejscowy ani też sztucznie utworzony dialekt, ani nawet dialekt z dużymi naleciałościami semickimi. Jeśli o samo słownictwo chodzi, Gustav Deissman, wiodący znawca greki wykazał, że:

*„Zasób leksykalny greckiego NT jest w dużej mierze zasobem leksykalnym języka potocznego Koine. Jesteśmy przekonani, że słownictwo języka NT... to język potoczny Koine”*<sup>51</sup>

Wyjaśniając powyższe należy zauważyć, że język Nowego Testamentu to potoczny język zwykłego człowieka swojej epoki. Mając to na uwadze możemy prześledzić historyczne użycie słowa *metanoia* we wczesnochrześcijańskich pozabiblijnych, grekojęzycznych pismach. Dobrym przykładem będzie *Męczeństwo Polikarpa*.

Polikarp był uczniem Jana Apostoła, z którym rozmawiał osobiście. Językiem jakiego używał Polikarp był ten sam język, którego używał Jan Apostoł, autor pięciu natchnionych ksiąg Nowego Testamentu. *Męczeństwo Polikarpa* zostało spisane po grecku, jest to zatem doskonałe pozabiblijne świadectwo potocznego użycia słowa *μετάνοια metanoia*. Polikarp wyrażał przez nie, że nie chce zmienić zdania i odwrócić się od swojej wiary chrześcijańskiej. Nie chciał zmienić zdania i wyznać obcej wiary, czyli politeizmu, za co został spalony na stosie.

---

<sup>49</sup> Daniel B. Wallace, *Greek Grammar Beyond the Basics*, s. 17-18

<sup>50</sup> Tamże, s. 18

<sup>51</sup> Tamże

„Prokonsul powiedział: „Mam pod ręką dzikie zwierzęta, rzucę cię im, chyba że **zmienisz zdanie** [metanoēsēis]”. Odpowiedział: „Zawołaj je. Nie mam bowiem powodu, by **zmienić zdanie** [metanoia] z lepszego na gorsze, ale dobrze jest zmienić się z niegodziwości w cnotę”. Ponownie na niego nalegał. „Sprawię, że pochłonie cię ogień, jeśli gardzisz zwierzętami i nie **zmienisz zdania** [metanoēsēis]...”<sup>52</sup>

Tertulian z Kartaginy (155 – 220 A.D.) potwierdza, że znaczeniem *metanoi* jest „zmiana zdania”. Tertulian też zwraca uwagę, że w Biblii nawet Bóg zmienia zdanie. Jest więc oczywiste, że znaczenie słowa „upamiętanie” nie oznacza żałowania za grzechy, ponieważ oczywiście Bóg nie ma grzechu, za który mógłby żałować!

„Otóż po grecku słowo oznaczające upamiętanie (*metanoia*) powstaje nie z wyznania grzechu, ale **ze zmiany zdania**, która w Bogu, jak wykazaliśmy, jest regulowana przez występowanie różnych okoliczności”<sup>53</sup>

Laktancjusz (240 – 320 r. n.e.), wczesnochrześcijański autor, facjiński retor i nadworny doradca Konstantyna, dowodzi, że w grece *metanoia* oznacza powrót do właściwego zrozumienia, czyli *de facto* zmianę myślenia, i tak właśnie tłumaczy na łacinę to słowo.

„Bo kto żałuje tego, co uczynił, rozumie swój poprzedni błąd; z tego powodu Grecy lepiej i bardziej wymownie

---

<sup>52</sup> **Euzebiusz z Cezarei**, przekład CF Cruse, *The Ecclesiastical History of Eusebius Pamphilus* (Filadelfia: 1833), s. 146. Patrz rozdział 15: „Męczeństwo Polikarpa z innymi w Smyrnie”. por. 4.15.23 – 4.15.24 (księga 4, rozdział 15, sekcje 23-24) w greckim tekście Historii kościelnej Euzebiusza.

<sup>53</sup> **Tertulian z Kartaginy**, *Przeciw Marcionowi*, 2.24

*mówią o „metanoi”, o której możemy mówić **po łacinie** jako o **powrocie do właściwego zrozumienia**“<sup>54</sup>*

Atanazy Aleksandryjski, późniejszy ojciec kościoła (296 – 373 r. n.e.) wciąż definiował *metanoię* jako zmianę myślenia:

*„autor pytań przypisywanych Atanazemu, wyjaśnia *metanoein*, przez *ton metatithesthai ton noun apo tou kakou pros to agathon*; **'zmiianę myślenia** ze złego na dobre.”<sup>55</sup>*

Wbrew temu, co twierdzą współczesne techniczno-teologiczne gwiazdy, dla pierwszych chrześcijan (a także, co wykazane zostało wcześniej dla Lutera i Kalwina) sprawa nie była skomplikowana. **Metanoia to zmiana myślenia**. To żadna skrucha czy też żal za grzechy, ani też zadośćuczynienie czy pokuta. Chrześcijanie wiedzieli od zawsze, że *metanoia* oznacza zmienić zdanie: co do grzechu i co do Chrystusa, jako jedyne remedium na grzech.

---

## Użycia Pawłowe, kościół dojrzewający

Rozważmy kolejne biblijne argumenty pamiętając o przyjętej metodologii. Celem jest zbadanie wszystkich wystąpień słowa *μετάνοια metanoia* w Nowym Testamencie a przez to zastosowanie kompletnej indukcji do wnioskowania – ograniczona ilość przesłanek umożliwiła dojście do właściwych konkluzji, czyli generalizacji niezawodnego wniosku i zbadanie znaczenia słowa.

Na bazie wszystkich jego użyczeń utworzone zostanie najszersze zakresowo znaczenie słowa *μετάνοια metanoia* tak, aby jego

---

<sup>54</sup> Lucius Caecilius Firmianus *signo* Lactantius, *Divine Institutes* 6.24

<sup>55</sup> William Beveridge, *The Works of the Right Rev. William Beveridge*, pod redakcją Thomasa Hartwella Horne'a (Londyn: 1824), 9 tomów, tom. 4, str. 507.

zastosowanie pasowało do wszystkich wystąpień tego słowa w Nowym Testamencie. Ujmując to nieco inaczej, leksem będzie adekwatny do każdej sytuacji semantycznej.

Tak utworzona definicja umożliwi odrzucenie błędnych interpretacji biblijnych tekstów i wydobyć na światło dzienne prawdy w odniesieniu do upamiętania.

---

## Pierwsze świadectwo

**Rzym. 2:3-7** **3.** *Czy myślisz, człowieku, który osądzasz tych, którzy robią takie rzeczy, a sam je robisz, że ty unikniesz sądu Bożego?* **4.** *Czy gardzisz bogactwem jego dobroci, cierpliwości i nieskwapliwości, nie wiedząc, że dobroć Boga **prowadzi cię do upamiętania?*** **5.** *Ty jednak przez swoją zatwardziałość i **nieupamiętujące się serce** gromadzisz sobie samemu gniew na dzień gniewu i objawienia sprawiedliwego sądu Boga;* **6.** *Który odda każdemu według jego uczynków:* **7.** *Tym, którzy przez wytrwanie w dobrym uczynku szukają chwały, czci i nieśmiertelności, odda życie wieczne;* **8.** *Natomiast swarliwym i nieposłusznym prawdzie, lecz posłusznym niesprawiedliwości, odda zapalczliwość i gniew.*

## Analiza logiczna

Podmiotem wypowiedzi jest pokładający nadzieję w prawie Żyd, który poszukuje zbawienia z uczynków. W pierwszym rozdziale Apostoł rozprawił się z ignorancją pogan. Rozdział drugi rozpoczyna się od frazy *człowieku, kimkolwiek jesteś* (**werset 1**) Jest to Żyd-legalista osądzający pogan na podstawie ich grzechów, które sam czyni myśląc, że przestrzegając prawa w jakiejś części i tak zostanie zbawiony, co zostało zanegowane przez Apostoła: *W czym bowiem osądzasz drugiego, osądzasz*

*samego siebie, ponieważ ty, który oszczędzasz drugiego, **robisz to samo.***

Podmiot potwierdzony jest przez **werset 17** *Oto ty się nazywasz Żydem, polegasz na prawie, chlubisz się Bogiem; – werset rozstrzygający wszelkie wątpliwości.*

Wiara w zbawienie z czynków musi zakładać niedoskonałość tychże czynków, ponieważ każdy, nawet najbardziej zatwardziały legalista jest wewnętrznie przekonany, że grzeszy. Ale nawet życie według najwyższego moralnie standardu będzie potępione przez Boga, co zostało wyrażone przez retoryczne pytanie: czy myślisz, że unikniesz sądu *Boga ty który sam robisz te same rzeczy co poganie?* (**werset 3**)

Życie w świadomości grzechu wynika z działania Prawa, które przekonuje o grzeszności i duchowej śmierci: *I ja żyłem kiedyś bez prawa, lecz **gdy przyszło przykazanie**, grzech ożył, a ja umarłem.* (Rzym. 7:9).

Żyd-legalista marzył o szybkim potępieniu pogan gardząc Bożą cierpliwością nie rozumiejąc, że w ten sposób sam sobie życzy szybkiego potępienia, (**werset 4**).

W **wersecie 4** użyto dwóch słów w odniesieniu do Bożej cierpliwości.

**Pierwszym** z nich jest *ἀνοχή anoche* – cierpliwość w odniesieniu do potępionych. Występuje także w tekście Rzym. 3:26 [ἐν τῇ ἀνοχῇ τοῦ Θεοῦ en te anoche tou Theou ] *Aby okazać swoją **sprawiedliwość** w obecnym czasie po to, aby on był sprawiedliwym i usprawiedliwiającym tego, kto wierzy w Jezusa.* Fraza ἐν τῇ ἀνοχῇ τοῦ Θεοῦ en te anoche tou Theou oznaczająca „w *cierpliwości Boga...*, *aby okazać swoją sprawiedliwość*” zawarta jest w Patriarchalnej Edycji Antoniadesa (1904), Textus Receptus Bezy (1598) a nawet w krytycznym tekście Nestle Alanda i jest wspierana przez wczesne teksty źródłowe:

- Papirus P40
- Kodeks Synajski 01
- Kodeks Aleksandryjski 02
- Kodeks Watykański 03

Jest to cierpliwość czasowo powstrzymująca Boży gniew. Greckie *ἀνοχή anoche* to odnoszące się do wytrwałego oczekiwania, czasowego tolerowania w celu wyrażenia gniewu. To „zła” cierpliwość, przynajmniej z punktu widzenia podmiotów jej poddanym. Końcem bowiem tej cierpliwości jest straszliwy sąd i ostateczne zniszczenie. Ta cierpliwość dotyczy jedynie przeznaczonych do potępienia (**werset 8**).

**Drugie** słowo to *μακροθυμία makrothymia* – to ojcowska cierpliwość oparta o skończone dzieło Chrystusa, patrząca na nie retrospektywnie i prospektywnie. Słowo to odnosi się do *cierpliwego znoszenia* tak jak ojciec znosi nieposłuszeństwo swojego dziecka w oczekiwaniu na poprawę. Bóg oczekiwał w cierpliwości, aby usprawiedliwić a nie potępić. Tego doświadczają tylko wybrani do zbawienia. To jest cierpliwość ku dobremu (por. **werset 7**)

Nieupamiętujące się serce jest synonimem zatwardziałego serca (*zatwardziałość i nieupamiętujące się serce*, **werset 5**). Obie frazy odnoszą się do braku wiary (2 Mojż. 9:12; Mat. 13:15; Dzieje 28:27; Rzym. 11:8; Efez. 4:18; Hebr. 3:12). Z drugiej strony serce mięsiste to serce wierzące (Jer. 24:7; Dzieje 15:9; Efez. 3:17; Hebr. 10:22).

Stąd w przypadku wybranych do zbawienia cierpliwość Boża, która prowadzi do upamiętania to cierpliwość, która prowadzi do wiary.

**Konsekwencją** upamiętującego się serca jest zmiana postępowania. To ci, którzy po upamiętaniu *przez wytrwanie w dobrym uczynku szukają chwały, czci i nieśmiertelności*, (**werset 8**). Werset ten nie może odnosić się do zbawienia z uczynków

(sprzeczne z Rzym. 3:20; Gal. 2:16) dlatego też upamiętanie nie może zawierać w sobie elementu skruchy i zmiany postępowania, ponieważ w takim ujęciu **werset 8** dowodziłby, iż zbawienie jest nagrodą za dobre postępowanie grzesznika. Bóg oddałby życie wieczne tym, którzy trwają w upamiętaniu, czyli w dobrym uczynku. To herezja zatracenia.

**Znaczenie w kontekście:** Upamiętujące się serce to zmiana wewnętrznego myślenia. To całkowite zawrócenie z drogi uczynków legalizmu, uczynków przez które grzesznik pragnie sam siebie zbawić i uczynić sprawiedliwym w oczach Bożych. To wejście na drogę wiary w Chrystusa po uprzednim zrozumieniu bezsensowności poprzedniej drogi rzekomej bezgrzeszności.

---

## Drugie świadectwo

**2 Kor. 7:9-10** **9.** *To teraz się raduję, nie dlatego, że byliście zasmuceni, ale że byliście **zasmuceni ku upamiętaniu**. Zostaliście bowiem zasmuceni według Boga, żebyście w niczym nie ponieśli szkody przez nas. **10.** Bo smutek, który jest według Boga, przynosi **upamiętanie ku zbawieniu**, czego nikt **nie żałuje**; lecz smutek według świata przynosi śmierć. **11.** To bowiem, że byliście zasmuceni według Boga, jakąż wielką wzbudziło w was pilność, jakie uniewinnianie się, jakie oburzenie, jaką bojaźń, jaką tęsknotę, jaką gorliwość, jakie wymierzenie kary! We wszystkim okazaliście się czysti w tej sprawie.*



## Analiza logiczna

Podmiotem wypowiedzi Apostoła są prawdziwie wierzący, zbawieni chrześcijanie (*Nie mówię tego, aby was potępiać, werset 3*), którzy popadli w grzech (*najmilsi, oczyśćmy się z wszelkiego brudu ciała i ducha, werset 1*). Najmilsi to określenie na chrześcijan (Rzym. 12:19; 1 Kor. 10:14; 2 Kor. 12:19).

Grzechem Koryntian było oddanie się w posłuszeństwo antynomianizmowi, promowanemu szczególnie przez jednego, zwyrodniałego, anonimowego członka zboru (1 Kor. 5:1-2, 12-13) co doprowadziło do powszechnej pychy i akceptacji cudzołóstwa. Apostołów zalecił dyscyplinę i usunięcie grzesznika ze zboru (1 Kor. 5:12-13).

Jest to zatem tekst skierowany do ustanowionego kościoła w celu uregulowania statusu dyscyplinowanego grzesznika (2 Kor. 2:6), któremu zbor powinien przebaczyć (2 Kor. 2:7) co implikuje jego upamiętanie z grzechu cudzołóstwa.

Grecka fraza *ἐλυπήθητε εἰς μετάνοιαν* *alypethete eis metanoian* nie pozostawia wątpliwości: smutek **prowadzi do** upamiętania, gdzie przyimek *εἰς eis* odnosi się do rzeczownika w bierniku i należy go tłumaczyć jako przyimek celu „do, w stronę, ku”.

Celem smutku jest upamiętanie i **zbawienie od żalu** *μετάνοιαν εἰς σωτηρίαν ἀμεταμέλητον* *metanoian eis soterian ametameleton* – zbawienie o jakim tu mowa nie ma charakteru soteriologicznego lecz raczej odnosi się do wydobycia człowieka z ogromu żalu i zachowania go tym samym przy życiu (gdzie przeciwieństwem jest smutek według świata, który prowadzi do śmierci jak w przypadku niewierzącego Judasza, który żałował grzechu i powiesił się por. Mat. 27:3-5).

**Konkluzje:** Smutek prowadzi do upamiętania się z grzechu a następnie upamiętanie prowadzi do zbawienia od smutku, czyli

do nawrócenia się (tj. zmiany poglądów) do Boga po czasowym upadku w grzech.

**Znaczenie w kontekście:** Upamiętanie o jakim tu mowa nie ma charakteru soteriologicznego. Chodzi raczej o powtórne upamiętanie, zapoczątkowane przez grzech, napiętnowane dyscypliną kościelną, co wywołało w odrodzonym człowieku właściwą reakcję – głęboki smutek i w konsekwencji upamiętanie, czyli zmianę myślenia o grzechu, następnie jego porzucenie i zbawienie od smutku. Jest to tekst o ponownym, niesoteriologicznym sensu stricto upamiętaniu.

Jak zauważył David Engelsma<sup>56</sup> w uświęconych dzieciach Bożych trwa przez całe życie ogromny, często gwałtowny konflikt, duchowa wojna. To wojna między starą, zdeprawowaną naturą ludzką, z jaką się urodził, a nową, świętą naturą, przez którą się odrodził. To wojna między starym a nowym człowiekiem. To wojna między Adamem w nas a Chrystusem w nas. W tej wojnie zwycięża nowy człowiek – Chrystus w nas. Zwycięstwo przybiera formę niekontynuowania w grzechu bez skruchy; upamiętania, kiedy upadamy i jesteśmy nieposłuszni; i odnowienia świętego życia po upadku, abyśmy byli bardziej oddani Bogu niż przed naszym upadkiem.

Jeśli o *lapsi* chodzi, najpierw jest skrucha, potem upamiętanie i w końcu odnowienie świętego życia.

---

## Trzecie świadectwo

**2 Tym. 2:23-26 23.** *Unikaj zaś głupich i niedouczonej rozmów, wiedząc, że rodzą kłótnie. 24.* *A sługa Pana nie powinien wdawać się w kłótnie, lecz ma być uprzejmy względem wszystkich, zdolny do nauczania, cierpliwie znoszący złych; 25.* *Łagodnie nauczający tych,*

---

<sup>56</sup> David Engelsma, *Bądźcie świętymi*, rozdział 1 Boskie dzieło uświęcenia, s. 21

*którzy się sprzeciwiają; może kiedyś Bóg da im **upamiętanie**, aby uznali prawdę; 26. Oprzytomnieli i wyrwali się z sideł diabła, przez którego zostali schwytani do pełnienia jego woli.*

## **Analiza logiczna**

Podmiotem upamiętania są głupi, niedouczeni i źli ludzie (**wersety 23-24**) czyli niewierzący religijni pseudochrześcijańscy heretycy (ludzie **niedouczeni** i **niewytwierdzeni** [którzy] *przekręcają* [Pisma] *ku swemu własnemu zatraceniu*. (2 Piotra 3:16)

W najbliższym otoczeniu wypowiedzi o upamiętaniu znajdują się trzy konsekwencje, gdzie dwa ostatnie elementy towarzyszą poznaniu prawdy, bezpośrednio skutkowi upamiętania:

- 1) uznanie prawdy
- 2) oprzytomnienie z pijackiego znieczulenia (*ἀνανήψωσιν ananepsasin*)
- 3) wyrwanie się z sideł diabła, czyli z grzechu.

Upamiętanie prowadzi **ku** poznaniu prawdy (gr. *μετάνοιαν εἰς ἐπίγνωσιν ἀληθείας metanoian eis epignosain aletheias*). Przed upamiętaniem nie ma poznania prawdy. Zatem zmiana dotyczy wiedzy, jej akceptacji, czyli stanu umysłu – zmiany myślenia (**werset 25**)

**Znaczenie w kontekście:** Upamiętanie to zmiana myślenia o Bożej prawdzie Ewangelii. To akceptacja tej Ewangelii czemu towarzyszy zrozumienie stanu grzeszności i trzeźwość umysłu. Wcześniej umysł był nieczuły na prawdę, teraz jest czuły. Wcześniej grzech był akceptowany, teraz grzech zostaje porzucony (**werset 26**).

---

## Dalsze wnioski

Kościół rozwijający się posiada w swoich szeregach tzw. *lapsi*, czyli tych, którzy odpali ze społeczności z powodu grzechu. Celem dyscypliny kościelnej jest przywrócenie do społeczności wykluczonych z niej, ale warunkiem jest zmiana ich postępowania. Siłą rzeczy upamiętanie w przypadku *lapsi* wyłamuje się ze schematu soteriologicznego, ale jednocześnie nie jest to upamiętanie prowadzące nieodrodzonego człowieka do zbawienia. Faktycznie obserwujemy najpierw żal za grzechy a następnie zmianę myślenia i zmianę postępowania skutkujące zbawieniem od żalu. Jest to jedyny jak do tej pory zauważony wyjątek od reguły, jednakże przyczyna ku temu jest szczególna.

Być może właśnie błędne zrozumienie kontekstu użycia słowa *μετάνοια metanoia* przez Tertuliana doprowadziło go do przekonania, że powtórne upamiętanie jest w zasadzie niemożliwe.<sup>57</sup>

Jednak niezależnie od okoliczności (z uprzedzającym żalem czy też po niej następującym) *μετάνοια metanoia* oznacza **zmianę myślenia**. Towarzyszy jej żal za grzechy oraz zmiana postępowania.

Każda dotychczas rozważona sytuacja semantyczna wskazuje na następujący leksem słowa *metanoia*:

**Metanoia** to zmiana myślenia doktrynalnego rozumiana jako wiara, a konkretyzując chodzi wiarę w Chrystusa jako ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Mesjasza. Upamiętanie to wynikająca z odrodzenia i prowadząca do życia wiecznego wiara w zasługi Chrystusa, wcielonego Boga, Boga Trójjedynego przy jednoczesnym zrozumieniu osobistej grzeszności i niezdolności do samousprawiedliwienia. To otrzeźwienie i wyjście z

---

<sup>57</sup> Tertulian z Kartaginy, *De pudicitia* 2.1.3-4

duchowego znieczulenia grzechem, szczególnie legalizmem, otrzeźwienie prowadzące na kolana do Chrystusa z prośbą o usprawiedliwienie.

W przypadku *lapsi* (upadłych) **metanoia** odnosi się do zainicjowanej przez pochodzący od Boga żal zmiany myślenia o grzechu, któremu towarzyszy zmiana postępowania, czyli zaprzestanie tego grzechu.

---

## Historyczna ciągłość doktryny

**Francis Turretin**, autor monumentalnego dzieła *Instytuty Teologii Elenktycznej* potwierdza, że pierwotna Reformacja utożsamiała upamiętanie z wiarą. Twierdząc, że upamiętanie jest środkiem, przez który uzyskuje się przebaczenie, Turretin rozumiał, że przebaczenie uzyskuje się przez wiarę (*każdy, kto w niego wierzy, otrzyma przebaczenie grzechów* Dzieje 10:43).

Ponieważ nie ma dwóch środków łaski, czy też dwóch skrzydeł (jak wierzył Watson), przez które uzyskiwane jest przebaczenie grzechów, **upamiętanie musi oznaczać wiarę**. Turretin pisze:

*„Upamiętanie nie jest zasługującą przyczyną; ale warunkiem załączonym; **środkiem, przez który uzyskuje się przebaczenie**”.*<sup>58</sup>

To, że wiara jest jedynym narzędziem, za pomocą którego możemy uchwycić się Chrystusa wyraża tekst Listu do Rzymian, gdzie sprawiedliwość i odpuszczenie grzechów przywłaszczane są przez zbawionego za pomocą wiary w krew Chrystusa:

**Rzym. 3:25** *Jego to Bóg ustanowił prześlaniem **przez wiarę w jego krew**, aby okazać swoją sprawiedliwość*

---

<sup>58</sup> **Francis Turretin**, *Doskonałość zadośćuczynienia*, źródło: <https://regenerationandrepentance.wordpress.com/tag/francis-turretin/>

*przez odpuszczenie, w swojej cierpliwości, przedtem  
popętnionych grzechów;*

Upamiętanie rozumiane jako cokolwiek innego niż wiara nie może być drugim narzędziem, czyli środkiem uzyskania przebaczenia. W takim przypadku przebaczenie uzyskiwane byłoby poprzez ludzkie akty, techniczne czy też nie (sic!) jak

- przygotowanie się do zbawienia
- **skrucha**, czyli żal za grzechy
- **nawrócenie**, czyli zmiana postępowania
- miłość do Boga i bliźniego
- pomoc sierotom
- zaprzestanie kradzieży
- etc.

Idąc za Pismem Świętym, Reformowane Belgijskie Wyznanie Wiary stwierdza:

*„Jednakże, by wyrazić to jaśniej, nie twierdzimy, że wiara sama z siebie nas usprawiedliwia, gdyż to **tylko narzędzie**, z pomocą którego możemy uchwycić się Chrystus [...] **wiara to narzędzie**, które jednoczy nas z Nim we wszystkich Jego dziełach, które, gdy stają się nasze, zupełnie wystarczają do uwolnienia nas z grzechów”.*<sup>59</sup>

Ponownie nawet współcześnie kilku uczonych pozostaje wiernych prawidłowej definicji słowa *μετάνοια metanoia* co w czasach ogólnej doktrynalnej ciemności jest i tak dużym sukcesem.

*„... kilku uczonych twierdzi, że terminy [πιστις pistis i μετάνοια metanoia] **mają identyczne lub prawie identyczne odniesienie** ... Tak więc dla Łukasza*

---

<sup>59</sup> Belgijskie Wyznanie Wiary 22

*nawrócenie nie jest procesem dwuetapowym, ale jednym krokiem, wiarą, ale **takim rodzajem wiary, który obejmuje upamiętanie***.<sup>60</sup>

---

## Ostrzeżenie

Lot do nieba na „dwóch skrzydłach”, jak sugerował Thomas Watson i jak insynuują współcześni teologiczni celebryci, przypomina lot Ikarą na słońce. W kluczowym momencie okaże się, że to drugie skrzydło, ludzkie pokutne zasługi jest nie tylko niepotrzebne, ale i zaciąży sprowadzając lecącego na samo dno piekła.

**Mat. 7:22** *Wielu powie mi tego dnia: Panie, Panie, czyż nie prorokowaliśmy w twoim imieniu i w twoim imieniu nie wypędzaliśmy demonów, i w twoim imieniu nie czyniliśmy wielu cudów?*

Czy nie lecieliśmy na dwóch skrzydłach? – można by dodać. Ale to drugie skrzydło okaże się skrzydłem nieprawości. Zachwycony swoją „sprawiedliwością” duchowy Ikar lecąc ku słońcu nie zauważy nawet, że wosk dobrych uczynków topi się tym szybciej im bliżej słońca...

Sola fide umiłowani.

---

<sup>60</sup> Daniel B. Wallace, *Greek Grammar Beyond the Basics*, s. 289

## Rozdział 5 – użycia w kościele dojrzałym

---

**2 Tym. 1:9** *Który nas zbawił i powołał świętym powołaniem nie na podstawie naszych uczynków, ale na podstawie swojego postanowienia i łaski, która została nam dana w Chrystusie Jezusie przed wiecznymi czasami.*

Biblijna prawda jest jedna, nie ma w Biblii dwóch różnych, paralelnych czy też przeciwstawnych sobie doktryn. Ponieważ Pismo naucza nas, że zbawienie jest **tylko** z łaski i **tylko** z wiary oraz **nie jest** z uczynków, nie jest możliwym, aby jakakolwiek interpretacja dowolnego fragmentu tworzyła doktrynę przeciwną. A jednak...

**W ujęciu historycznym**, a mówiąc bardziej precyzyjnie, w historii kościoła, wyraźnie zarysowuje się linia frontu wielkiej bitwy o prawdę, której znamienym elementem jest właściwa definicja kluczowych dla soteriologii słów.

**Fałszywy kościół** atakuje wiarę dodając uczynki do wiary, dwa niezbędne komponenty zbawienia. Kościół prawowierny odpiera ataki powołując się na Słowo Boże i Biblijne znaczenie słów.

**Przedmiotem** niniejszego rozważania jest utwierdzenie chrześcijan w ortodoksji poprzez wskazanie na zakres znaczeniowy słowa *μετάνοια metanoia* oznaczającego „upamiętanie”, a tłumaczonego przez odstępców jako „pokuta”.

---

### Dwa kościoły, dwa znaczenia

Jak do tej pory dowiedliśmy, że w prawowiernym kościele *μετάνοια metanoia* oznaczało „zmianę myślenia”. Mamy



całkowitą pewność co do wczesnochrześcijańskich źródeł i świadectw, z czego wynika nasze przekonanie.

### Stanowisko ortodoksji

Wczesnochrześcijańskie dzieła piśmiennicze tłumaczą *metanoię* jako zmianę myślenia. Pisma te były powszechnie dostępne chrześcijanom pierwszych wieków kształtując ich sposób rozumowania i interpretacji Słowa Bożego:

a) w **Septuagincie**, greckim tłumaczeniu Starego Testamentu *metanoia* oznacza „*zmianę myślenia*”<sup>61</sup>

b) w **Męczeństwie Polikarpa**, greckim wczesnochrześcijańskim świadectwie martyrologii *metanoia* to „*zmiana zdania*”<sup>62</sup>

c) w greckim **Testamencie Dwunastu Patriarchów** z I wieku jest to „*poznanie prawdy*” czyli „*wiara*”<sup>63</sup>

d) **Pasterz Hermasa**, greckie dzieło z II wieku używa *metanoi* jako zmiany zdania.<sup>64</sup>

**Ojcowie Kościoła**, pierwsi teologowie tak samo jak pisma, tłumaczą *metanoię* jako „*zmianę myślenia*”.

a) **Klemens Aleksandryjski** dowodzi, że to „*zmiana myślenia*”.<sup>65</sup>

---

<sup>61</sup> Zobacz hasło „UPAMIĘTAĆ, UPAMIĘTANIE w Complete Expository Dictionary of Old and New Testament Words (Grand Rapids: Zondervan, 2006), s. 580-581

<sup>62</sup> **Euzebiusz z Cezarei**, przekład CF Cruse, The Ecclesiastical History of Eusebius Pamphilus (Filadelfia: 1833), s. 146. Patrz rozdział 15: „*Męczeństwo Polikarpa z innymi w Smyrnie*”. por. 4.15.23 – 4.15.24 (księga 4, rozdział 15, sekcje 23-24) w greckim tekście *Historii kościelnej* Euzebiusza.

<sup>63</sup> Testament Dwunastu Patriarchów, Testament Gada 5.7, ang. tłum. Robert Sinker

<sup>64</sup> Pasterz Hermasa, Wizja 3 Rozdziale 7 oraz Mandat 11

<sup>65</sup> **Klemens Aleksandryjski**, *Stromata* 1.17.83

b) **Tertulian z Kartaginy** również uznaje „*zmianę myślenia*” jako właściwe znaczenie terminu.<sup>66</sup>

c) **Laktancjusz**, wczesnochrześcijański autor, łaciński retor i nadworny doradca Konstantyna dowodził, że w grece *metanoia* oznacza „*powrót do właściwego zrozumienia*”, czyli *de facto* „*zmianę myślenia*”.<sup>67</sup>

d) **Atanazy Aleksandryjski**, późniejszy ojciec kościoła, wciąż definiował *metanoię* jako „*zmianę myślenia*”.<sup>68</sup>

**Czas Reformacji** to okres duchowej odnowy Kościoła i powrotu do pierwotnej, ortodoksyjnej wiary po latach zniewalania umysłów herezją zbawienia z uczynków, sakramentów i zasług. W czasie tej wielkiej odnowy odkryto na nowo właściwe znaczenie *metanoi* odrzucając rzymsko katolicką uczynkową „*pokutę*” na rzecz „*zmiany myślenia*” oraz „*wiary*”. XVI wieczna Reformacja opierając się o pracę Erazma z Rotterdamu (nomen omen katolika) odrzuciła propozycję papistów. To odkrycie stało się podstawą do Reformacji zainicjowanej przez Lutra.

a) **Erazm z Rotterdamu**, choć papista, uczciwie przyznał, że słowo to oznacza nic innego jak „*zmianę myślenia*”.<sup>69</sup>

b) **Luter** rozumiał to jako poczucie winy, czyli bojaźń dręcząca sumienie świadomością grzechu, oraz jako „*wiarę, która ufa, że grzechy są odpuszczone*”<sup>70</sup>

---

<sup>66</sup> **Tertulian z Kartaginy**, Przeciw Marcjonowi 2.24

<sup>67</sup> **Lucius Caecilius Firmianus signo Lactantius**, *Divine Institutes* 6.24

<sup>68</sup> **William Beveridge**, *The Works of the Right Rev. William Beveridge*, pod redakcją Thomasa Hartwella Horne’a (Londyn: 1824), 9 tomów, tom. 4, str. 507

<sup>69</sup> **Desiderius Erazm**, Adnotacje do Nowego Testamentu, s. 17-18. Zobacz jego komentarze do rozdziału 3 Mateusza, dla „*Poenitentiam agite*”. Przełożył z łaciny J. Perreault. Źródło:

<https://freegracefreespeech.blogspot.com/2021/05/the-meaning-of-repentance.html>

<sup>70</sup> **Marcin Luter**, cytowane w artykule wiel. Jacoba Erharda

c) **Kalwin** w *Instytutach Religii Chrześcijańskiej* nauczał, że chodzi o zmianę umysłu, dopiero z której wynika zmiana życia.<sup>71</sup>

d) **Francis Turretin**, autor monumentalnego dzieła *Instytuty Teologii Elenktycznej* potwierdza, że pierwotna Reformacja utożsamiała upamiętanie z wiarą.<sup>72</sup>

**Reformowane Konfesje** dostarczają potwierdzenia powszechnego rozumienia znaczenia *metanoi* jako „*zmiany myślenia*” odzwierciedlając wczesne rozumienie tego słowa.

a) **Kanony z Dort**, ekumeniczny dokument wiążący całą Reformację definiuje upamiętanie jako synonim wiary.<sup>73</sup>

b) **Konfesja Westminsterska** identyfikuje *metanoię* z niechęcią i wstrętem do osobistego grzechu oraz ze zrozumieniem łaski, czemu towarzyszy skrucha i nawrócenie.<sup>74</sup>

c) **Konfesja Sandomierska** określa *metanoię* jako „*zmianę umysłu*” i „*zmianę wyznawanych poglądów*”, czemu towarzyszy skrucha.<sup>75</sup>

**Współcześni teolodzy kalwińscy**, a nawet ich przeciwnicy, przyznają, że *metanoia* pierwotnie rozumiana była przez Reformację jako „*zmiana myślenia*”, przy czym prawowierni pozostają przy tej definicji.

---

<sup>71</sup> Jan Kalwin, *Instytuty* 3.4.1

<sup>72</sup> Francis Turretin, *Doskonałość zadośćuczynienia*,

<sup>73</sup> Kanony z Dort 1.3; 2.5; ¼.10

<sup>74</sup> Konfesja Westminsterska 15.1-2

<sup>75</sup> Konfesja Sandomierska z 1570 roku, 14. O upamiętaniu i nawróceniu się człowieka do Boga

a) **Philip Schaff**, protestancki teolog i historyk kościoła dowodził, że Reformatorzy mówiąc o *metanoi* wrócili do pierwotnej idei upamiętania, czyli zmiany umysłu i uczuć.<sup>76</sup>

b) **Robert Wilkin**, profesor w Dallas Theological Seminary potwierdza, że Luter i Kalwin rozumieli *metanoię* tak samo, jako zmianę zdania, zmianę umysłu, element zbawczej wiary.<sup>77</sup>

c) **John Robbins**, prezbiteriański teolog i filozof, utożsamia *metanoię* z upamiętaniem rozumianym jako wiara.<sup>78</sup>

To, że ortodoksyjna pozycja interpretacyjna jest prawdziwa dowodzi tekst Dziejów Apostolskich, gdzie czytamy o związku dzieła Chrystusa, osiągniętego przez Chrystusa celu oraz o środka przywłaszczenia tego celu przez grzesznika.

**Dzieje 5:30-31** 30. *Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego wy zabiliście, zawiesiwszy na drzewie.* 31. *Tego Bóg wywyższył swoją prawicą, aby był władcą i zbawicielem, aby ludowi Izraela dać upamiętanie i przebaczenie grzechów.*

- **dzieło Chrystusa na krzyżu** to zbawienie odkupionego ludu (zawiesiwszy na drzewie..., aby był.... zbawicielem)

- **celem Chrystusa** jest *przebaczenie grzechów* wybranym przez Boga grzesznikom.

- przywłaszczenie przez grzesznika celu, jaki osiągnął Chrystus odbywa się za pomocą **środka łaski**, którym jest **upamiętanie**,

---

<sup>76</sup> **Philip Schaff**, redaktor, Encyklopedia religijna: lub słownik biblijnej, historycznej, doktrynalnej i praktycznej teologii (Edinburgh: T. & T. Clark, 1884), tom. 3, str. 2031, patrz wpis „UPAMIĘTANIE”.

<sup>77</sup> **Robert Wilkin**, „Upamiętanie i zbawienie, część 1: Doktryna upamiętania w historii Kościoła”, Journal of the Grace Evangelical Society, jesień 1988, tom. 1:1

<sup>78</sup> **John Robbins**, *Uczynki wiary Johna MacArthura*, źródło: <https://www.trinityfoundation.org/journal.php?id=193>

czyli zmiana myślenia grzesznika o własnym grzechu i Chrystusie.

Narzędziem zbawienia grzesznika jest udzielona przez Boga wiara, przywłaszczająca dzieło Chrystusa. To jest czysta, kalwińska ortodoksja, podsumowana przez Konfesję Belgijską:

*“Dlatego wyznajemy słusznie wraz z Apostołem Pawłem, że jesteście **usprawiedliwieni jedynie z wiary lub przez wiarę niezależnie od uczynków**. Jednakże, by wyrazić to jaśniej, **nie twierdzimy**, że wiara sama z siebie nas usprawiedliwia, **gdyż to tylko narzędzie, z pomocą którego możemy uchwycić się Chrystusa** – naszego usprawiedliwienia. Jezus Chrystus poczytujący na naszą korzyść wszystkie swoje zasługi i wszystkie swoje święte dzieła, jakich dokonał dla nas i zamiast nas, **jest naszą sprawiedliwością. A wiara to narzędzie, które jednoczy nas z Nim we wszystkich Jego dziełach, które, gdy stają się nasze, zupełnie wystarczają do uwolnienia nas z grzechów.**”<sup>79</sup>*

---

### Stanowisko heretyckie

Z drugiej strony w historii odstępczego kościoła zauważyć możemy przeniesienie środka ciężkości słowa *μετάνοια* *metanoia* ze zmiany myślenia, czyli wiary, na uczynki. Nie powinno też nikogo dziwić, że silny nacisk na uczynkowość w *metanoi* jest strategią wrogów Chrystusa. Jeśli znaczenie tego słowa zostanie zmienione wśród Protestantów, Reformacja albo zostanie poważnie osłabiona, albo całkowicie upadnie.

---

<sup>79</sup> Konfesja Belgijska Artykuł XXII Usprawiedliwienie przez wiarę w Jezusa Chrystusa

**Pozycja Rzymu** jest pozycją zwodniczą, jaka wyrosła na błędzie interpretacyjnym łacińskiego tłumaczenia:

a) **Hieronim ze Strydonu** przetłumaczył je błędnie jako „*poenitentiam agite*” czyli *czyńcie pokutę*.<sup>80</sup> Sam Hieronim nie był heretykiem, jednak jego błąd doprowadził do herezji

b) **Rzymski katolicyzm** w skutek rozwoju łacińskiego błędu uczynił z tego sakrament składający się z żalu za grzechy, spowiedzi usznej i zadośćuczynienia za grzechy.<sup>81</sup>

c) **scholastycy i sofiści** współcześni Kalwinowi identyfikowali je z **dyscypliną, wyrzeczeniem, ujarzmianiem ciała, karceniem i karaniem za grzechy**.<sup>82</sup>

**Neo-kalwinizm** ugruntowany na błędach purytanów bardzo szybko powraca do pozycji rzymskiej definiując metanoię jako uczynki. I choć starannie kamufluje nową definicję w działaniu Ducha Świętego, w każdym przypadku zbawienie okazuje się w tym systemie wynikać **tak z wiary jak i z uczynków**.

a) **Thomas Watson**, purytanin zdefiniował *metanoię* jako uczynki dodając przy tym, że zbawienie osiąga się poprzez wiarę i dobre uczynki.<sup>83</sup>

b) **Burk Parsons**, związany ze środowiskiem Ligonier Ministries, uznaje metanoię za akt (czyli pracę, uczynek) tyle że nie-techniczny.<sup>84</sup>

---

<sup>80</sup> Źródło: Jerome's Latin translation of "repent" as "do penance", leading to unbiblical practices for centuries,

<sup>81</sup> Katechizm kościoła katolickiego 1491

<sup>82</sup> **Jan Kalwin**, Instytuty 3.4.1

<sup>83</sup> **Thomas Watson**, *Doctrine of Repentance*

<sup>84</sup> Ligonier Ministries, *Czy pokuta jest apsektem wiary, czy pokuta jest dobrym uczynkiem?*

c) **John MacArthur**, czołowy neo-kalwinista, przez wielu określany jako „*największy teolog naszych czasów*” wyraża pogląd, że *metanoia* to **pokuta**, całkowita zmiana rozumowania i stylu życia oraz **pełne posłuszeństwo**.<sup>85</sup>

Jeśli neo-kalwińska propozycja jest prawdziwa, wtedy rzeczywiste zbawienie odbywa się poprzez **wiarę** obejmującą zasługi Chrystusa (2 Kor. 5:21; Rzym. 8:3-4; Jan 17:19) oraz przez **pokutę**, nawet rozumianą jako dar Boga uzdalniający człowieka do pełnego posłuszeństwa, zmiany stylu życia, czyli nie-techniczne (?) uczynki. W tym ujęciu zasługa i posłuszeństwo Chrystusa okazują się niewystarczające do zbawienia. Wczytajmy słowo **pokuta** do tekstu Dziejów Apostolskich, aby przekonać się o katastrofalnych skutkach zmiany znaczenia słowa *metanoia*.

**Dzieje 5:30-31** **30.** *Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego wy zabiliście, zawiesiwszy na drzewie. 31. Tego Bóg wywyższył swoją prawicą, aby był władcą i zbawicielem, aby ludowi Izraela dać pokutę i przebaczenie grzechów.*

Przyjmując neo-kalwińską definicję *metanoi* tekst **Dziejów Apostolskich** nauczałby, że

- **dzieło Chrystusa na krzyżu** (*zawiesiwszy na drzewie..., aby był... zbawicielem*)

- posiada **cel**, którym jest *przebaczenie grzechów*

- cel ten jest osiągany za pomocą **środka łaski**, którym jest **pokuta**, czyli pełne posłuszeństwo w zmienionym stylu życia człowieka.

---

<sup>85</sup> **John MacArthur**, *What Is Biblical Repentance?*

W ten sposób środkiem zbawienia stają się własne uczynki grzesznika. Jest to potępiony przez Reformowany Synod w Dort, czysty Arminianizm nauczający o zbawieniu, że:

*„...nie polega na tym, że poprzez wiarę, która przyjmuje zasługi Chrystusa, jesteśmy usprawiedliwieni przed Bogiem i zbawieni, lecz na fakcie, iż Bóg, odwoławszy się do doskonałego posłuszeństwa wiary, **uważa samą wiarę i posłuszeństwo wierze**, mimo iż niedoskonałe, za doskonałe posłuszeństwo prawu, i ocenia to **jako godne nagrody życia wiecznego poprzez łaskę**”.*<sup>86</sup>

Rację ma David Engelsma mówiąc, że **doktryna Arminianizmu** (propagowana przez neo-kalwinistów) **jest gorsza niż doktryna rzymska**. Rzym przynajmniej czyni z posłuszeństwa Chrystusa **część sprawiedliwości grzesznika** w usprawiedliwieniu, a nawet większą część (w teorii, jeśli nie w praktyce). Dla Arminianizmu sprawiedliwość grzesznika to wszystkie jego własne uczynki.<sup>87</sup>

To dlatego tak ważnym jest właściwe rozeznanie co oznacza słowo *μετάνοια metanoia*.

---

## Użycia pozostałe, kościół dojrzały

Przypomnijmy: przedmiotem niniejszego rozważania jest wskazanie na zakres znaczeniowy słowa *μετάνοια metanoia* oznaczającego *upamiętanie*, a tłumaczonego czasem jako pokuta.

Po analizie znaczenia w sytuacjach semantycznych i zgodnie z chronologią: **1)** użyć przez Jana Chrzyciela jako prekursora chrześcijaństwa **2)** Jezusa Chrystusa, twórcę chrześcijaństwa **3)**

---

<sup>86</sup> Kanony z Dort 2, obalenie błędów 4

<sup>87</sup> David Engelsma, *Ewangeliczna prawda o usprawiedliwieniu*, s. 19



Łukasza w Dziejach w kościele rozwijającym się oraz 4) Apostoła Pawła w kościele dojrzewającym, dowiedzione zostało, że wszystkie świadectwa zgodnie określają leksem *μετάνοια* *metanoia* jako zmianę doktryny oraz zmianę postrzegania grzechu w odniesieniu do domniemanej przez grzesznika samosprawiedliwości. W przypadku *lapsi*, czyli osób upadłych *μετάνοια metanoia* to wynikająca z żalu zmiana myślenia prowadząca do nawrócenia z grzechu.

Czas na analizę semantyczną użycia słowa *μετάνοια metanoia* w kościele rozwiniętym, dojrzłym, która rozpozna i podsumuje wszystkie możliwe znaczenia w każdym możliwym jego wystąpieniu w Nowym Testamencie. To będzie stanowić podstawę do wnioskowania opartego o indukcję zamkniętą, w której ograniczona ilość przesłanek doprowadzi do koniecznej inferencji, czy też koniecznego i bezbłędnego wniosku opartego o skończoną ilość przesłanek. Rezultatem tego będzie najszersza zakresowo, ogólna definicja, możliwa do zastosowania w każdym przypadku jego wystąpienia.

---

## Pierwsze świadectwo

**Hebr. 6:1-2** 1. *Dlatego zostawmy podstawowe nauki o Chrystusie i przejdźmy do tego, co doskonałe, nie zakładając ponownie fundamentu, którym jest **upamiętanie** od martwych uczynków i wiara w Boga; 2. Nauka o chrztach i nakładaniu rąk, o zmartwychwstaniu umarłych i sądzie wiecznym.*

## Analiza logiczna

Tekst skierowany jest do Żydów, których wiara opierała się o Stary Testament będący fundamentem wiary kościoła starej dyspensacji (5 Mojż. 4:8; Psalm 147:19; Rzym. 3:1-2; Efez. 2:20). Apostoł wyjaśnia Żydom, że fundament, choć zawiera w sobie

prawdę, nie jest doskonały, ponieważ nawiązuje jedynie do podstawowych nauk o Chrystusie, przedstawionych na sposób obrazowy.

Objawienie Starego Testamentu ma charakter typologiczny, przedstawiające prawdy na sposób symboliczny, paraboliczny. To, co przekazuje Prawo jest po prostu cieniem przyszłej rzeczywistości, którą jest Chrystus, doskonały i wieczny Arcykapłan (Hebr. 8:5-7 ;9:8-9; 10:1)

Stąd *“przejdźmy do tego, co doskonałe”* należy interpretować w sensie **porównawczym** – od poznania w postaci cieni i typów (Kol. 2:16-17; Hebr. 8:5; 10:1) – do doskonalszego poznania rzeczy, do którego prowadzi jasne objawienie i posługa Ewangelii (Efez. 3:4-5, 9; Kol. 1:26; Hebr. 7:19).

Autor ustanawia tu zasadę progresywnego objawienia – co oznacza, że cienie i typy Starego Testamentu należy interpretować w świetle nauczania Nowego Testamentu, zawierającego w sobie jasną wykładnię i aplikację całej doktryny.

Obrzędy i ceremonie, typy i figury objawione w Prawie, nigdy nie mogłyby doprowadzić do zbawienia (2 Mojż. 29:36; Hebr. 10:4).

– Tym co doskonalsze jest zbawienie w Chrystusie (Hebr. 10:14)

Typy chrztów (*nauka o chrztach* gr. βαπτισμῶν baptismon) należy wyjaśnić jako rytualne, powtarzalne obmycia. Słowo βαπτισμός *baptismos* odnosi się tu do czasowych w swoim charakterze ceremonii obecnych w systemie żydowskim, polegających na *różnych obmyciach* (βαπτισμοῖς *baptismois*), *i przepisach cielesnych nałożonych aż do czasu naprawy*. (Hebr. 9:10).

– To, co doskonalsze względem żydowskich obmyć jest chrztem chrześcijańskim (Mat. 28:19). Skrapianie krwią ołtarza starej dyspensacji (2 Mojż. 29:20-21) zastąpiła duchowa rzeczywistość

krwi Chrystusa, która kropi do oczyszczenia całego człowieka (Hebr. 9:13-14; 12:23-24)

**Stąd upamiętanie z martwych uczynków** odnosi się do tego, co zostało wyrażone przez ofiary zabitych zwierząt, przez które każdego roku odbywa się **przypominanie** (ἀνάμνησις *anamnesis*) grzechów (Hebr. 10:3) w systemie starej dyspensacji. Z racji typologicznego charakteru ofiary, było to czasowe niedoskonałe upamiętanie.

– To, co doskonałe, co prowadzi do trwałego upamiętania jest złamane ciało i przelana krew Mesjasza: *A gdy złożył dziękczynienie, połamał i powiedział: Bierzcie i jedzcie, to jest moje ciało, które za was jest łamane. Czyńcie to na moją pamiątkę* (ἀνάμνησιν *anamnesin*). *Podobnie po wieczerzy wziął też kielich, mówiąc: Ten kielich to nowy testament w mojej krwi. Czyńcie to, ilekroć będziecie pić, na moją pamiątkę* (ἀνάμνησιν *anamnesin*) (1 Kor. 11:24-25)

**Znaczenie w kontekście:** Upamiętanie odnosi się do zmiany myślenia. Ta zmiana porzuca cienie i typy Starego Testamentu, przez co należy rozumieć ceremonie starej dyspensacji, w szczególności rytualne obmycia, system ofiarniczy, zastąpione rzeczywistością oraz, co ciekawe, zmiana w samej istocie upamiętania z czasowego na trwałe. Chrześcijańskie upamiętanie, zmiana myślenia i wiara, okazuje się mieć trwały charakter.

---

## Drugie świadectwo

**Hebr. 6:4-6** 4. Niemożliwe jest bowiem, żeby tych, którzy raz zostali oświeceni i zakosztowali daru niebieskiego, i stali się uczestnikami Ducha Świętego; 5. Zakosztowali też dobrego słowa Bożego i mocy przyszłego wieku; 6. A odpadli – ponownie odnowić ku

*upamiętaniu, gdyż sami sobie znowu krzyżują Syna Bożego i wystawiają go na hańbę.*

## **Analiza logiczna**

Fragment jest antytezą pierwszej części rozważania, w której autor przekonuje do wiary chrześcijańskiej argumentując za wyższością ofiary Chrystusa nad żydowskim systemem ofiarniczym, wyższością obmycia, czyli chrztu nad rytuałami obmycia starej dyspensacji oraz dowodząc słabości typów względem rzeczywistości (czyli Chrystusa) w odniesieniu do zbawienia.

Adresatem słów są członkowie społeczności, do której dotarła prawda Ewangelii (**werset 4**), przez co *zostali oświeceni*, poznali i zrozumieli zapewniające życie wieczne skutki krzyża Chrystusa (*zakosztowali daru niebieskiego*), a także byli świadkami cudów czynionych przez Ducha Świętego jak wskrzeszenia, dary wielu zagranicznych języków, uzdrowienia, ale także a nawet przede wszystkim stali się *stali się uczestnikami Ducha Świętego* tj. uczestnikami działania Ducha w życiu osób odrodzonych przez Ducha Świętego, których życie stało się pełne rezultatów upamiętania, do których należą skrucha, żal za grzechy, zmiana postępowania.

Niektóre z tych osób przyjęły nawet z radością informację Ewangelii (**werset 5**) lecz okazali się być fałszywymi, nieodrodzonymi i nominalnymi chrześcijanami, czyli skalistym ugorem, *którzy, gdy usłyszą, z radością przyjmują słowo. Nie mają jednak korzenia, wierzą do czasu, a w chwili pokusy odstępują.* (**Łuk. 8:13**)

Ktoś intelektualnie rozumiejący pełnię doktryny, radujący się z niej nawet, ale następnie z czasem nieakceptujący jej i powracający do starego systemu nie może zostać odnowiony w poznaniu prawdy (**werset 6**). Cieleśny, pozbawiony Ducha Żyd poznał prawdę, ale jej ostatecznie nie uznał, będąc raczej

przekonany do starego, ponieważ ***cielesny człowiek nie akceptuje*** tych rzeczy, które są Ducha Bożego. Są bowiem ***dla niego głupstwem*** i nie może ich poznać, ponieważ rozsądza się je duchowo. (1 Kor. 2:14).

**W konsekwencji** odnowa ku upamiętaniu, czyli ku zmianie myślenia o Chrystusie jest zatem niemożliwa. W zasadzie mowa o akcie przeciwnym. Powrót do przestarzałego systemu ofiarniczego odpowiada współczesnej koncepcji pokuty, czyli ludzkiej próby zadośćuczynienia za grzechy. *Lapsi* o jakich tu mowa są osobami nie tyle przestraszonymi prześladowaniami czy też jawnogrzesznikami, lecz w pełni świadomymi konsekwencji porzucenia Chrystusa i Ewangelii apostatami.

**Znaczenie w kontekście:** Upamiętanie oznacza tutaj zmianę myślenia, a konkretnie porzucenie starego ceremonialnego paradygmatu na rzecz krzyża Chrystusa. *Lapsi*, czyli świadomi, rozmyślni apostaci nie mogą ponownie zmienić myślenia o Chrystusie i krzyżu.

---

## Trzecie świadectwo

**Hebr. 12:17** *Wiecie przecież, że potem, gdy chciał odziedziczyć błogostawieństwo, został odrzucony. Nie znalazł bowiem miejsca na **upamiętanie**, choć ze łzami go szukał*

**1 Mojż. 27:34** *I A gdy Ezaw usłyszał słowa swego ojca, **podniósł donośny krzyk pełen goryczy** i powiedział swemu ojcu: **Błogostaw też i mi, mój ojcze.***

## Analiza logiczna

Oba teksty jasno prezentują rzeczywistość, w której płacz i chęć zmiany postępowania nie oznaczają upamiętania. Ezaw choć szukał upamiętania ze łzami, zatem czując żal ze względu na stratę błogosławieństwa, upamiętanie nie znalazło w nim miejsca, nie było jego rzeczywistością.

Zmiana myślenia w Ezawie nie mogła wystąpić, ponieważ dotyczyła kwestii przesądzonej. Ezaw bezbożnie sprzedał pierworództwo za miskę zupy (Hebr. 12:16).

W rezultacie Ezaw poszukiwał zmiany zdania nie u siebie (co było niemożliwe) lecz u Izaaka, swojego ojca! Nalegał na ojca, aby ten udzielił mu błogosławieństwa, które już zostało udzielone (*Błogosław też i mi, mój ojczu*). Izaak nie zmienił zdania i odparł Ezawowi: *Twój brat podstępnie przyszedł i wziął twoje błogosławieństwo (1 Mojż. 27:35)*.

**Znaczenie w kontekście:** Nie da się wyraźniej rozdzielić skruchy i nawrócenia, czyli żalu za grzechy i zmiany postępowania od upamiętania. Podmiotem upamiętania, miał być Izaak, którego Ezaw próbował nakłonić do zmiany zdania. To prowadzi nas do konkluzji, że upamiętanie jest oddzielnym przeżyciem od przeżycia płaczu i żalu. Stąd upamiętanie nie może być definiowane jako skrucha i nawrócenie ani tym bardziej zadośćuczynienie czy też posłuszeństwo.

---

## Czwarte świadectwo

**2 Piotra 3:9** *Nie zwleka Pan ze spełnieniem obietnicy, jak niektórzy uważają, że zwleka, ale okazuje względem nas cierpliwość, nie chcąc, aby ktokolwiek zginął, lecz aby wszyscy doszli do upamiętania.*

## Analiza logiczna

Kontekstem wypowiedzi Piotra jest grupa szyderców i jawnogrzeszników atakujących doktrynę kościoła: *Przed wszystkim to wiedźcie, że w ostatecznych dniach przyjdą szydercy, którzy będą postępować według swoich własnych pożądlności; I będą mówili: (2 Piotra 3:3)*

Atak doktrynalny skupiał się eschatologii a konkretnie dotyczył drugiego przyjścia Chrystusa na Sąd Ostateczny: *Co z obietnicą jego przyjścia? Bo odkąd zasnęli ojcowie, wszystko tak trwa, jak od początku stworzenia. (2 Piotra 3:4)*

Apologia Piotra odnosi się do wielkiej Bożej cierpliwości *μακροθυμέω makrotymeō* – ojcowskiej cierpliwości i znoszeniu grzeszników przeznaczonych do zbawienia.

**Konkludując:** Ponieważ Bóg cierpliwie znosi wybranych do zbawienia grzeszników powstrzymując swój gniew, oraz pragnieniem Boga jest zbawienie wybranych (*nie chcąc, aby ktokolwiek zginął*) jedynym znaczeniem upamiętania w tekście jest zmiana myślenia, ponieważ zbawienie nie odbywa się przez wiarę i uczynki. Jednakże rezultatem upamiętania co do Chrystusa i własnego grzechu jest zmiana postępowania wyrażona przez **werset 11:** *Skoro to wszystko ma się rozpuścić, to jakimi wy powinniście być w świętym postępowaniu i pobożności.* Włączenie zmiany postępowania do zakresu znaczeniowego upamiętania oznaczałoby zbawienie z wiary i uczynków.

**Znaczenie w kontekście:** Upamiętanie odnosi się tutaj do zmiany zdania przez grzesznika w kwestii rozpoznania własnego grzechu określonego przez pożądlności oraz w kwestii Chrystologii w ujęciu eschatologicznym, czyli odejście od negacji powtórnego przyjścia na rzecz jej akceptacji.

Ponieważ Chrystus przyjdzie powtórnie, aby osądzić grzech upamiętanie jest wiarą w powtórne przyjście Chrystusa oraz wiarą w zgładzenie tegoż grzechu.

---

## Ostateczna definicja terminu

Po długiej podróży przez Pismo Święte dodarliśmy ostatecznie do pełnej definicji *metanoi*. Rozpoznając wszystkie możliwe konteksty użycia słowa, abstrakcyjna jednostka znaczeniowa wyrazu *μετάνοια metanoia*, jego nienaruszalne znaczenie, najbardziej ogólne znaczenie pasujące do każdej sytuacji semantycznej, czyli każdego jego użycia w Nowym Testamencie brzmi:

**Metanoia** to trwała *zmiana myślenia* doktrynalnego rozumiana jako wiara, a konkretyzując chodzi *wiarę* w Chrystusa jako ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Mesjasza, który wróci na Sąd Ostateczny jako Sędzia, czemu towarzyszy porzucenie fałszywej religii z jej ceremoniami. W centrum upamiętania znajduje się krzyż Chrystusa.

**Upamiętanie** to wynikająca z odrodzenia i prowadząca do życia wiecznego *wiara* w gładzące grzech zasługi Chrystusa, wcielnego Boga, Boga Trójjedynego przy jednoczesnym *rozumieniu* osobistej grzeszności i niezdolności do samousprawiedliwienia czemu grozi sąd i wieczne zatracenie. To otrzeźwienie i wyjście z duchowego znieczulenia grzechem, szczególnie legalizmem, otrzeźwienie prowadzące na kolana do Chrystusa z prośbą o usprawiedliwienie.

**Metanoia** nie jest uczuciem ani zmianą postępowania, choć oba z niej wynikają.

W przypadku *lapsi* (upadłych) ze względu na strach przed prześladowaniami i grzech odrodzonych chrześcijan **metanoia**



odnosi się do zainicjowanej przez Boga zmiany myślenia o grzechu, któremu towarzyszy zmiana postępowania, czyli zaprzestanie tego grzechu.

W przypadku nieodrodzonych przez Ducha *lapsi*, którzy dobrze zapoznali się z prawdą, zrozumieli konsekwencje porzucenia doktryny a także doświadczyli cudownego działania Ducha czy to w formie cudów czy też widząc przemianę umysłów odrodzonych chrześcijan i w rezultacie zmianę ich postępowania, lecz w czasie ją porzucili **metanoia** jest niemożliwa.

Okazuje się, że pierwszy kościół oraz Reformacja mówi w całkowitej zgodzie z Pismem Świętym. Dlatego też odrzucamy alegacje rzymskiego katolicyzmu i neo-kalwinizmu, ponieważ w obu tych fałszywych systemach religijnych mowa raczej o uczynkach niż o zmianie myślenia.

Przypomnijmy Jana Kalwina, jego prostą definicję *metanoi*:

*„Greckie słowo oznacza zmianę zdania lub intencji“.*<sup>88</sup>

Już prościej wytłumaczyć się nie da. Zginając nasze kolana przed Chrystusem wyznawców fałszywej doktryny wzywamy do upamiętania.

---

<sup>88</sup> Jan Kalwin, przekład Johna Allena, *Instytuty* (Londyn: 1844), 2 tomy, tom. 1, księga 3, s. 476.

## Rozdział 6 – istotne definicje

---

Każde rozważanie Biblijnych zagadnień należy czynić ustalając definicje słów. Choć oczywistym jest, że w zależności od kontekstu każde słowo może przyjmować różne znaczenia (tj. sytuacja semantyczna może, a nawet często definiuje znaczenie) należy dokonać starannego rozróżnienia między znaczeniem nienaruszonym lub ontologicznym (leksemem) a znaczeniem będącym pod wpływem fenomenologicznym (tj. pod wpływem rzeczywistego kontekstu tj. sytuacji semantycznej).<sup>89</sup>

Znaczenie ontologiczne (tj. podstawowe) może być zmienione przez wtrącenia leksykalne, gramatyczne i kontekstualne.<sup>90</sup>

Tu z pomocą w ustaleniu definicji ontologicznej przychodzą nam podstawowe zasady interpretacji:

**1) Zasada formalnej wystarczalności Pisma** – tj. reguła, według której wszystkie doktryny Pisma mogą być zrozumiane przez czytelnika bez udziału zewnętrznej tradycji (ustnej lub pisemnej)

**2) Zasada *Scriptura Scripturam interpretarum*** – czyli interpretacji fragmentów Pisma w świetle innych fragmentów Pisma i w zgodzie z całością nauczania Słowa Bożego (Pismo nie może sobie zaprzeczać).

Stąd łatwo można wyprowadzić podstawowe definicje interesujących nas słów: pokuta, upamiętanie, skrucha i nawrócenie. Słów ważnych w pracy egzegetycznej każdego kaznodziei, pracy niezbędnej dla pisania kazań nauczających prawdy Słowa Bożego, gdzie pomyłki doktrynalne należy wykluczać oraz unikać ich.

---

<sup>89</sup> D. B. Wallace, *Greek Grammar Beyond the Basics*, s. 2

<sup>90</sup> Tamże, s. 2

## Pokuta

Słowo to nie występuje w Piśmie Świętym. Jego definicję musimy zatem zaczerpnąć z innego źródła... Słownika Języka Polskiego „*pokuta*” to:

- W wielu religiach: kara za grzechy, połączona z żalem, skruczą i zadośćuczynieniem.
- W Kościele katolickim: jeden z siedmiu sakramentów.
- Kara za przewinienie, wykroczenie.
- Odbywanie tej kary.

Ponieważ pokuta jest odbywaniem kary nałożonej za grzechy, nie możemy jej utożsamiać z Biblijnym upamiętaniem. W rzeczywistości jedyna pokuta, czyli odbywanie kary za grzechy będzie odbywać się przez wieczność, w jeziorze ognistym.

**Judy 1:7** *Tak samo Sodoma i Gomora oraz okoliczne miasta, które w podobny sposób jak i one oddały się nierządowi i podążyły za cudzym ciałem, służą za przykład, ponosząc karę wiecznego ognia.*

---

## Upamiętanie

***μετάνοια metanoia*** – upamiętanie, zmiana myśli, zmiana wewnętrznego człowieka.

W Słowie Bożym to nie sakrament, nie kara za grzechy ani tym bardziej odbywanie kary za grzechy. Upamiętanie jest po prostu zmianą myślenia. **μετανοέω metaneo** – to słowo po prostu wyraża odwrócenie myślenia i postawy umysłu. To zmiana zdania, upamiętanie dotyczy umysłu. Zmienia zdanie w jaki sposób ktoś postrzega siebie. Osoba zaczyna postrzegać siebie taką jaką naprawdę jesteś, zaczyna patrzeć na siebie tak, jak Słowo ją widzi, jak Bóg ją widzi. Widzi siebie jako upadłego,

zepsutego i zdeprawowanego człowieka. To implikuje potrzebę Zbawiciela. Upamiętanie jest zatem synonimem wiary w Chrystusa.

Upamiętanie otrzymujemy od Boga, to dar:

**2 Tym. 2:24-26** **24.** *A sługa Pana nie powinien wdawać się w kłótnie, lecz ma być uprzejmy względem wszystkich, zdolny do nauczania, cierpliwie znoszący złych;***25.** *Łagodnie nauczający tych, którzy się sprzeciwiają; może kiedyś Bóg **da im upamiętanie** (μετάνοιαν metanoian), aby uznali prawdę; 26.* *Oprzytomnieli i wyrwali się z sidła diabła, przez którego zostali schwytani do pełnienia jego woli.*

**Dzieje 11:18** *A usłyszawszy to, uspokoił się i chwalił Boga, mówiąc: A więc i poganom **dał Bóg upamiętanie** (μετάνοιαν metanoian) ku życiu.*

**μετανοέω metanoeo** – to pokrewne słowo oznaczające zmianę myślenia. Znajdziemy je między innymi w następujących miejscach:

**Łuk. 11:32** *Ludzie z Niniwy staną na sądzie z tym pokoleniem i potępią je, ponieważ **upamiętali się** (μετενόησαν metenoēsan) na skutek głoszenia Jonasza, a oto tu ktoś więcej niż Jonasz.*

**Łuk. 15:7** *Mówię wam, że podobnie w niebie większa będzie radość z jednego **upamiętującego się** (μετανοοῦντι metanoounti) grzesznika niż z dziewięćdziesięciu dziełom sprawiedliwych, którzy nie potrzebują **upamiętania**.*

**Łuk. 15:10** *Podobnie, mówię wam, będzie radość przed aniołami Boga z jednego **upamiętującego się** (μετανοοῦντι metanoounti)*

## Skrucha

**μεταμέλομαι metameloma** – żal i smutek

Kolejnym interesującym nas słowem jest **μεταμέλομαι metamelomai** – kładące nacisk na żal i smutek. Jest to rezultat upamiętania. Kiedy zaczynasz zdawać sobie sprawę z tego kim naprawdę jesteś, pojawia się konsekwentnie ruch prowadzący od umysłu do uczuć i tu zaczynają działać emocje, pojawia się żal, pojawia się wstyd.

**Mat. 21:29-32** 29. *Ale on odpowiedział: Nie chcę. Lecz potem **odczuł żal** (μεταμεληθείς metamelētheis) i poszedł. 30. *Podszedł do drugiego i powiedział to samo. On zaś odpowiedział: Idę, panie. Ale nie poszedł. 31. *Który z tych dwóch wypełnił wolę ojca? Odpowiedzieli mu: Ten pierwszy. Jezus im powiedział: Zaprawdę powiadam wam, że celnicy i nierządnice wchodzić przed wami do królestwa Bożego. 32. *Przyszędł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości, a nie uwierzyliście mu, ale celnicy i nierządnice mu uwierzyli. A wy, chociaż to widzieliście, **nie odczuliście żalu**, aby mu uwierzyć.****

**μεταμέλομαι metamelomai** – żal, smutek, wstyd, zmiana myśli na lepsze powodująca lepsze działanie

---

## Nawrócenie

**ἐπιστρέφω epistrephó** – odwrócić się, zmienić kierunek, zawrócić – zmiana życia jest słowem używanym w odniesieniu do zmiany kierunku życia i odnosi się do woli jest **ἐπιστρέφω epistrephó**, oznaczającego zmianę kierunku życia, wynikającą z upamiętania i żalu. Jest to Boże dzieło łaski w człowieku zmieniające ludzkie postępowanie, to element uświęcenia.

**Łuk. 17:4** *A jeśli siedem razy na dzień zgrzeszy przeciwko tobie i siedem razy w ciągu dnia **zwróci się** (ἐπιστρέψῃ epistrepsē) do ciebie, mówiąc: Żałuję tego – przebacz mu.*

**Łuk. 22:32** *Lecz ja prosiłem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara. Ty zaś, gdy się **nawrócisz** (ἐπιστρέψας epistrepsas), utwierdzaj swoich braci.*

**Dzieje 3:19** *Dlatego upamiętajcie się i **nawróćcie się** (ἐπιστρέψατε epistrepsate), aby wasze grzechy były zgładzone, gdy nadejdą od obecności Pana czasy ochłody;*

**Jer 31:18** *Zaprawdę, usłyszałem jak Efraim się uzala: **Karcieś mnie i poniosłem karę jak nieokiełznane cielę. Nawróć mnie, a będę nawrócony, bo ty jesteś PANEM, moim Bogiem.***

---

## Masochizm w miejsce Chrystusa

**Upamiętanie** nie polega na tym, że Bóg daje komuś drugą lub trzecią szansę, aby ta osoba podlegała ponownej próbie i był wystarczająco dobra, a prze to została przyjęta przez Boga. Jeśli upamiętanie nie jest uznaniem Bożej prawdy, do Jego skończonego zbawienia przez cierpienie swojego Syna na Kalwarii, to nie jest upamiętanie.

**Upamiętanie**, które nie jest nazywaniem własnej prawości stratą i gnojem to światowy smutek i Bóg jej nie przyjmie. Prawdziwe upamiętanie szczy się jedynie z krzyża. To bardzo prosta sprawa, ale wielu chce wprowadzić tylnymi drzwiami do tej doktryny błąd samosprawiedliwości wynikającej z Prawa. Otóż własna sprawiedliwość człowieka to obca szata, której Jezus nie zaakceptuje. Własna sprawiedliwość nie jest szatą ślubną.

Herezja zbawienia z uczynków swój silny bodziec wzięła z sekciarskiego zachowania **pokutnego** wyznawców skupionych w tzw. kościele irlandzkim VI wieku. Duchowość, a raczej cielesność nieodrodzonych członków nominalnego kościoła przejawiała silne zapotrzebowanie na masochizm jako substytut oczyszczającego działania Świętej Krwi Chrystusa i obmycia Ducha Świętego. O dziwo niektóre praktyki heretyków VI wieku posiadają swoje odzworowanie w ruchu zielonoświątkowym.

*„Duchowość tę [irlandzką] wspieraną przez gwałtowny, łatwo posuwający się do skrajności temperament, wyróżnia niezwykła żarliwość w życiu pokutnym, w dążeniu do umartwienia i ascezy [...] **ubóstwo, surowość pomieszczeń mieszkalnych, ograniczenia snu i pokarmu.** Irlandczycy niekiedy praktykują post absolutny i stosują ciekawy obyczaj poszczenia „przeciw komuś” dla doprowadzenia do tego, by prawo albo<sup>91</sup> też własna ich wola zatriumfowały nad adwersarzem. Spotykamy u nich **odmowę zażywania kąpieli** dla wypoczynku, a **nawet dla higieny**, a za to praktykowanie pozostawiania długo zanurzonym w lodowatym stawie; najrozmaitsze umartwienia posunięte aż do pogardy, a czasem pogwałcenia natury; wycofanie się z życia, **odosobnienie, milczenie, bezwzględne posłuszeństwo wobec mistrza czy opata**”*

Według Chrystusa cielesne zabiegi nie mają żadnej wartości i dowodzą raczej duchowej martwoty:

**Kol. 2:20-23** 20. Jeśli więc umarliście z Chrystusem dla żywiołów tego świata, to dlaczego – jakbyście jeszcze żyli dla świata – poddajecie się nakazom: 21. Nie dotykaj, nie kosztuj, nie ruszaj; 22. (To wszystko

---

<sup>91</sup> L. J. Rogier, Historia kościoła, t. 1 s.337.

*niszczy przez używanie), według przykazań i nauk ludzkich? 23. Mają one pozór mądrości w religijności według własnego upodobania, w poniżaniu siebie i nieoszczędzaniu ciała, jednak nie mając żadnej wartości, służą tylko do nasycenia ciała.*

Oslo wrzesień 2023